

***Zmiany w strukturze
społeczno-ekonomicznej
ludności niechłopskiej
w okresie
transformacji ustrojowej***

nr 5

Warszawa 2005

Alina Sikorska



EKONOMICZNE I SPOŁECZNE UWARUNKOWANIA
ROZWOJU POLSKIEJ GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ
PO WSTĄPIENIU POLSKI DO UNII EUROPEJSKIEJ

***Zmiany w strukturze
społeczno-ekonomicznej
ludności niechłopskiej
w okresie
transformacji ustrojowej***

***Zmiany w strukturze
społeczno-ekonomicznej
ludności niechłopskiej
w okresie
transformacji ustrojowej***

*Autor:
dr hab. Alina Sikorska, prof. IERiGŻ-PIB*



EKONOMICZNE I SPOŁECZNE UWARUNKOWANIA
ROZWOJU POLSKIEJ GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ
PO WSTĄPIENIU POLSKI DO UNII EUROPEJSKIEJ

Warszawa 2005

Autorka publikacji jest pracownikiem naukowym
Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej
- Państwowego Instytutu Badawczego

Pracę zrealizowano w ramach tematu
**Zróżnicowanie regionalne w rozwoju rolnictwa oraz jego wpływ
na problemy ekonomiczne i społeczne obszarów wiejskich**
w zadaniu *Rola działalności nierolniczej w kształtowaniu nowych struktur
na obszarach wiejskich*

Recenzent
prof. dr hab. Franciszek Tomczak

Opracowanie komputerowe
mgr inż. Bogdan Buks
mgr inż. Paweł Chmieliński

Redakcja techniczna
Tadeusz Majewski

Projekt okładki
AKME Projekty Sp. z o. o.

ISBN 83-89666-17-0

*Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej
- Państwowy Instytut Badawczy
00-950 Warszawa, ul. Świętokrzyska 20, skr. poczt. nr 984
tel.: (0 .prefiks .22) 5054444
faks: (0 .prefiks .22) 827 19 60
e-mail: dw@ierigz.waw.pl
<http://www.ierigz.waw.pl>*

Spis treści

Wprowadzenie	7
1. Populacja niechłopska w latach 1996-2000	11
1.1. Skala zjawiska i tendencje zmian	11
1.2. Mobilność rodzin i ludności	14
1.3. Nowe rodziny i przychodźcy indywidualni	15
1.4. Ubytek rodzin i wychodźcy indywidualni	20
2. Struktura społeczno-demograficzna ludności niechłopskiej	27
2.1. Wiek	27
2.2. Płeć	30
2.3. Wykształcenie	31
3. Aktywność ekonomiczna ludności niechłopskiej	34
3.1. Pracujący	36
3.2. Bezrobotni	40
3.3. Bierni zawodowo	46
4. Charakterystyka rodzin nierolniczych	48
4.1. Źródła utrzymania. Zmiany w latach 1996-2000	48
4.2. Poziom przychodów	51
4.3. Wyposażenie gospodarstw domowych	54
Wnioski i uwagi końcowe	59
Literatura	63

Wprowadzenie

W strategiach rozwoju wsi i obszarów wiejskich od wielu lat istotną rolę przypisuje się przyspieszeniu tempa procesu wielofunkcyjnego rozwoju wsi. Pod tym terminem kryje się przede wszystkim zwiększanie lokalnych możliwości zarobkowych mieszkańców wsi, pobudzanie przedsiębiorczości w podejmowaniu nierolniczej działalności gospodarczej, poszukiwanie nowych możliwości wykorzystania posiadanego potencjału wytwórczego. Większość z tych zabiegów ma na celu znajdowanie nowych źródeł dochodów dla ludności wiejskiej i tym samym odciążanie rolnictwa z konieczności utrzymywania zbędnej siły roboczej [3].

W przeszłości, w tym głównie w okresie poprzedzającym transformację ustrojową, przemiany w wiejskich strukturach zachodzące pod wpływem rozwoju nierolniczych dziedzin gospodarczych uwidaczniały się przede wszystkim poprzez powiększanie liczby ludności niezwiązanej z gospodarstwami rolnymi. To zjawisko podobnie jak i jego zasięg odzwierciedlało procesy urbanizacji wsi, polegające na zmianie statusu aktywności ekonomicznej z rolniczej na nierolniczą, przy czym utożsamiana była ona głównie z wychodźstwem z gospodarstw rolnych. Takie możliwości stwarzał rynek pracy, który cechował się znaczną otwartością, zwłaszcza w odniesieniu do zatrudnienia w zawodach robotniczych. Wymagane przy tym kwalifikacje na poziomie zasadniczej szkoły zawodowej były najbardziej dostępną dla młodzieży wiejskiej drogą uzyskiwania samodzielności i wkraczania w dorosłe życie. Znaczna część z tych osób pracując w miastach, pozostawała nadal w wiejskim środowisku bądź to z własnego wyboru (bliskość rodziny, walory przyrodnicze dotychczasowego miejsca zamieszkania), bądź w związku z przesunięciem w czasie migracji przestrzennej w stosunku do alokacji miejsca pracy (brak mieszkania i oczekiwanie na jego przydział). W konsekwencji liczebność wiejskiej ludności niechłopskiej stale się powiększała i w 1988 roku, a więc tuż przed ogólnymi zmianami systemowymi, ta grupa stanowiła ponad 41% ogółu mieszkańców wsi.

Na tle pozostałej wiejskiej populacji, tj. osób z gospodarstw rolnych, ludność niechłopska wyróżniała się pod względem tzw. jakości czynnika ludzkiego. Przede wszystkim wiązało się to z faktem, że w jej składzie znaczną część stanowiły osoby stosunkowo młode z kwalifikacjami zawodowymi. Styl życia tej grupy ludności, przyjmowany przez nią system wartości oraz aspiracji społecznych, upodabniał się do wzorów zachowań ludności miejskiej z okręgów wielkoprzemysłowych. W ówczesnych warunkach ta grupa wносиła w wiejskie środowisko postęp cywilizacyjny oraz była synonimem awansu zawodowego [8].

Transformacja ustrojowa oraz związane z nią przeobrażenia struktur go-

spodarczych przyczyniły się do tego, że w stosunkowo szybkim czasie ta zbiorowość utraciła wcześniej zajmowaną wysoką pozycję w lokalnej społeczności i uległa społecznej i ekonomicznej degradacji. Było to głównie konsekwencją dezaktualizacji tych czynników, które w przeszłości przyczyniły się do ukształtowania tej grupy. Powszechnie upadać zaczęły zakłady pracy, które funkcjonowały w oparciu o ekstensywny, związany z dużym zatrudnieniem, model produkcji. To właśnie w nich najczęściej były zatrudniane osoby z wiejskich rodzin pracowniczych. Gwałtownie skurczyło się zapotrzebowanie na absolwentów trzyletnich zasadniczych szkół zawodowych, przygotowujących głównie do pracy w charakterze robotnika kwalifikowanego. Ten poziom wykształcenia, gwarantujący wówczas możliwość zarobkowania, powszechnie pozyskiwała wiejska młodzież. Ponadto zasadniczo zwiększyły się koszty jakie ponosili pracownicy w związku z oddaleniem miejsca zatrudnienia od miejsca zamieszkania. Zlikwidowany został transport zakładowy, który organizował dojazdy pracownicze na koszt pracodawcy, zaniechano dopłat do stołówek pracowniczych, biletów itp.

Jednak na pogarszającą się sytuację niechłopskiej ludności wiejskiej najsilniej oddziaływała nierównowaga na rynku pracy i rosnące bezrobocie. O ile w zbiorze bezrolnych zbadanych w 1988 roku liczba pracujących była prawie tożsama z liczbą aktywnych zawodowo, to już w 1992 roku jedną czwartą osób aktywnych zawodowo stanowili bezrobotni [5]. Utrata dochodów zarobkowych, małe szanse na znalezienia nowego miejsca pracy oraz trudności adaptacyjne przyczyniły się do gwałtownego pogorszenia sytuacji ekonomicznej tej grupy, a w konsekwencji do jej społecznej degradacji. Tylko część z ogółu wiejskich bezrolnych potrafiła znaleźć swoje miejsce w powstałej rzeczywistości i przedstawić aktywność zawodową na nowe dziedziny.

Szansę zarobkową stwarzały przede wszystkim możliwości podejmowania własnej działalności gospodarczej, a przy istniejących wówczas opóźnieniach infrastrukturalnych, zwłaszcza w obrębie wiejskiego handlu i usług, realizacja takich inicjatyw była stosunkowo prosta. Równocześnie, nawet w pierwszym okresie zmian systemowych, kiedy rozpoczynanie pracy na własny rachunek nie napotykało na barierę silnej konkurencji, lokalna przedsiębiorczość nie była w stanie zrekompenzować ubytku miejsc pracy wynikającego z likwidacji nierentownych przedsiębiorstw.

Niezależnie od zmiany uwarunkowań w kształtowaniu się grupy wiejskich bezrolnych w dalszym ciągu proces ten wykazywał tendencje wzrostowe. Miało to swoje uzasadnienie zarówno w determinacji mieszkańców wsi w dążeniu do poprawy warunków życia, a możliwości rozwojowe znacznej części gospodarstw rolnych były znikome i skłaniały do poszukiwania nowych źródeł utrzymania, jak i w ich zbędności w rolnictwie. Konkurencyjność na rynku pro-

duktów żywnościowych, mechanizacja prac i postęp technologiczny wymuszały ograniczenia w liczbie zatrudnionych w rolnictwie i mimo powiązań rodzinnych i wzrastania roli asekuracyjnej gospodarstw na wypadek utraty nierolniczego zatrudnienia, utrzymywała się silna presja motywacyjna do ich opuszczania.

Tym samym pomimo szeregu utrudnień w narastaniu procesu wyodrębniania się wiejskich rodzin nie posiadających gospodarstw rolnych, ta kategoria na trwałe wpisała się w wiejską rzeczywistość, a wymogi dalszego rozwoju społeczno-ekonomicznego obszarów wiejskich w dużym stopniu właśnie z ludnością nierolniczą wiązą przyspieszenie tempa pozytywnych zmian na wsi i w rolnictwie.

Wpływ kształtowania się grupy ludności niechłopskiej na przeobrażenia zachodzące w wiejskim środowisku, w pełni uzasadnia potrzebę stałego monitorowania tej grupy mieszkańców wsi. Istotnych informacji z tego zakresu w odstępach kilkuletnich dostarczają badania prowadzone w Zakładzie Polityki Społecznej i Regionalnej IERiGŻ-PIB. Informacje zawarte w wynikach badań z 2000 roku dostarczają szeregu danych na temat sytuacji wiejskich rodzin bezrolnych po dziesięciu latach funkcjonowania w diametralnie odmiennych warunkach społeczno-ekonomicznych niż w okresie kilku wcześniejszych dziesięcioleci.

Podstawowym przedmiotem pracy jest charakterystyka tej części wiejskiej społeczności (zarówno rodzin, jak i osób wchodzących w ich skład), która nie użytkuje gospodarstw rolnych. Zgodnie z obowiązującymi w Polsce wymogami ustawowymi za gospodarstwo rolne uznano wszystkie te jednostki, których obszar przekracza 1 ha UR. W pracy przyjęto, że populację żyjącą poza gospodarstwami rolnymi określać się będzie mianem niechłopska lub bezrolna. Analiza dotyczyć będzie zwłaszcza danych o mobilności tej grupy, jej aktywności zawodowej oraz głównych źródłach utrzymania. Pozwoli to nie tylko na określenie zmian w mechanizmach decydujących o wyodrębnianiu się zbioru wiejskich rodzin niezwiązanych z gospodarstwami rolnymi, ale umożliwi wyznaczenie wpływu tego zjawiska na ogólne przekształcenia w wiejskich strukturach, zwłaszcza w kontekście stopnia zaawansowania procesów wielofunkcyjnego rozwoju wsi i możliwości odchodzenia ludności do zajęć nierolniczych. Wysokość udziału rodzin bez gospodarstw rolnych wśród ogółu mieszkańców wsi, uwarunkowania decydujące o skali tego zjawiska i jego regionalnym zróżnicowaniu umożliwią zobrazowanie skali lokalnych odmienności w cechach wiejskich miejscowości w powiązaniu z tendencjami do rozwiązywania problemu nadwyżek siły roboczej w gospodarstwach rolnych oraz kształtowania się odmiennych typów wiejskich miejscowości z racji ich cech społeczno-ekonomicznych.

Jak już wcześniej zaznaczono główne źródło analizowanych materiałów stanowią dane pochodzące z badań terenowych przeprowadzonych w zakładzie Polityki Społecznej i Regionalnej IERiGŻ-PIB w 2000 roku. Przedmiotem ankietowania były całe wsi dobrane celowo wiele lat temu. Badania te mają charakter panelowy i są powtarzane w tych samych miejscowościach w kilkuletnich odstępach czasowych. W zależności od tego czy ankietowana rodzina użytkowała gospodarstwo rolne (w rozumieniu powierzchni gruntów przekraczającej 1ha UR) czy była to rodzina bez ziemi bądź miała tylko działkę wypełniano kwestionariusz „Rodzina i Gospodarstwo” lub kwestionariusz „Rodzina bezrolna”.

Głównym walorem opisywanych badań jest wielowątkowość zbieranych informacji. W treści ankiety skierowanej do rodzin nieposiadających gospodarstw rolnych zasadniczą część pytań dotyczy rodziny, wychodźstwa ze wsi i napływu nowych rodzin i osób. Szczegółowo rozbudowane są pytania odnoszące się do źródeł utrzymania rodziny oraz cech demograficznych, poziomu wykształcenia i aktywności zawodowej osób wchodzących w skład tych rodzin. Wyodrębniony blok pytań dotyczy wyposażenia gospodarstwa domowego w podstawowe przedmioty i urządzenia, co pozwala na określenie standardu życia badanej zbiorowości.

Oдноśnie charakterystyki rodzin i gospodarstw domowych, a także cech społeczno-demograficznych osób zbierane informacje są w zasadzie tożsame z tymi, które zostały zawarte w kwestionariuszu dla rodzin rolniczych, co umożliwia porównywanie pomiędzy wyodrębnionymi zbiorami.

Ogółem w 2000 roku przeprowadzono ankiety w 8643 wiejskich rodzinach obejmujących całą populację żyjącą w badanych wsiach. W tym zbiorze mieściło się 4716 rodzin nieużytkujących gospodarstw rolnych, określanych także mianem bezrolnych lub niechłopskich. Charakterystyka tej grupy oraz zmiany, jakie w niej zaszły w stosunku do okresu poprzednich badań przeprowadzonych w 1996 roku, stanowią główny przedmiot niniejszej analizy.

1. Populacja wiejska w latach 1996-2000

1.1. Skala zjawiska i tendencje zmian

W zbiorowości objętej ankietą w 2000 roku liczba wiejskich rodzin bez gospodarstw rolnych była o 5% większa niż cztery lata wcześniej, a ich udział w całej badanej próbie wzrósł z 51% w 1996 roku do 54% w 2000 roku. Tym samym nie uległ zmianie obserwowany od wielu lat trend wykazujący, że coraz bardziej znacząca część wiejskiej społeczności nie jest związana z rolnictwem (tab. 1).

Tabela 1. Struktura rodzin wiejskich według użytkowania gospodarstw w latach 1988-2000

Lata	Odsetek rodzin	
	z gospodarstwami rolnymi	bez gospodarstw rolnych
1988	58,5	41,5
1992	54,6	45,4
1996	48,7	51,0
2000	46,0	54,0

Źródło: Ankieta IERiGŻ 1988, 1992, 1996, 2000.

Pomimo, że ukierunkowanie przeobrażeń w strukturze wiejskich rodzin było podobne na obszarze całego kraju i w latach 1996-2000, podobnie jak i wcześniej, w zasadzie we wszystkich makroregionach (poza terenem południowo-wschodnim) liczebność rodzin bez ziemi ulegała powiększeniu, to w dalszym ciągu utrzymywały się znaczące różnice przestrzenne w skali tego procesu (tab. 2).

W badanym okresie stosunkowo najbardziej wzrastała liczba rodzin nierolniczych w makroregionie południowo-zachodnim i w makroregionie środkowo-wschodnim. W pierwszym z wymienionych makroregionów liczebność tej kategorii wzrosła prawie o jedną czwartą, natomiast w drugim ten wzrost przekroczył jedną piątą liczebności zbioru z 1996 roku. Istotne powiększenie liczby rodzin wiejskich nieużytkujących ziemi zaznaczyło się także na terenach środkowo-zachodnich. W tej części kraju, we wsiach badanych w kolejnych latach, ich bezwzględna liczba powiększyła się o 16%. Na tym tle znacznie mniejszą dynamiką w zwiększeniu liczebności rodzin wiejskich cechowały się tereny północne (wzrost o 7%).

Jak już zaznaczono, przeciwstawne tendencje, tj. zmniejszenie bez-

względnej liczebności rodzin niechłopskich, odnotowano jedynie w makroregionie południowo-wschodnim (o 9%). Nie przyczyniło się to jednak do zmiany ogólnego trendu polegającego na powiększaniu się udziału rodzin niechłopskich w wiejskiej społeczności, ponieważ ogólny ubytek mieszkańców wsi z tych terenów przewyższał zmniejszenie w obrębie opisywanej grupy.

W konsekwencji, analogicznie jak w skali kraju, w latach 1996-2000 we wszystkich wyodrębnionych makroregionach (poza terenem południowo-zachodnim) odsetek wiejskich rodzin bez gospodarstw rolnych uległ zwiększeniu.

Tabela 2. Rodziny niechłopskie w latach 1996 i 2000

Makroregiony*		Ogółem liczba zbadanych rodzin	W tym rodziny bez gospodarstw rolnych		Zmiany w liczbie rodzin	
			liczba	procent	ogółem	niechłopskich
Ogółem	1996	8401	4279	50,9	100	100
	2000	8643	4716	54,6	103	110
I Środkowozachodni	1996	981	460	46,9	100	100
	2000	1012	534	52,8	103	116
II Środkowowschodni	1996	2391	1016	42,5	100	100
	2000	2787	1249	44,8	117	123
III Południowo-wschodni	1996	2657	1226	46,1	100	100
	2000	2368	1117	47,2	89	91
IV Południowo-zachodni	1996	996	721	72,4	100	100
	2000	1255	897	71,5	126	124
V Północny	1996	1376	856	62,2	100	100
	2000	1221	919	75,3	89	107

Źródło: Ankieta IERiGŻ 1996, 2000.

*Wyróżnionym makroregionom odpowiadają następujące województwa:

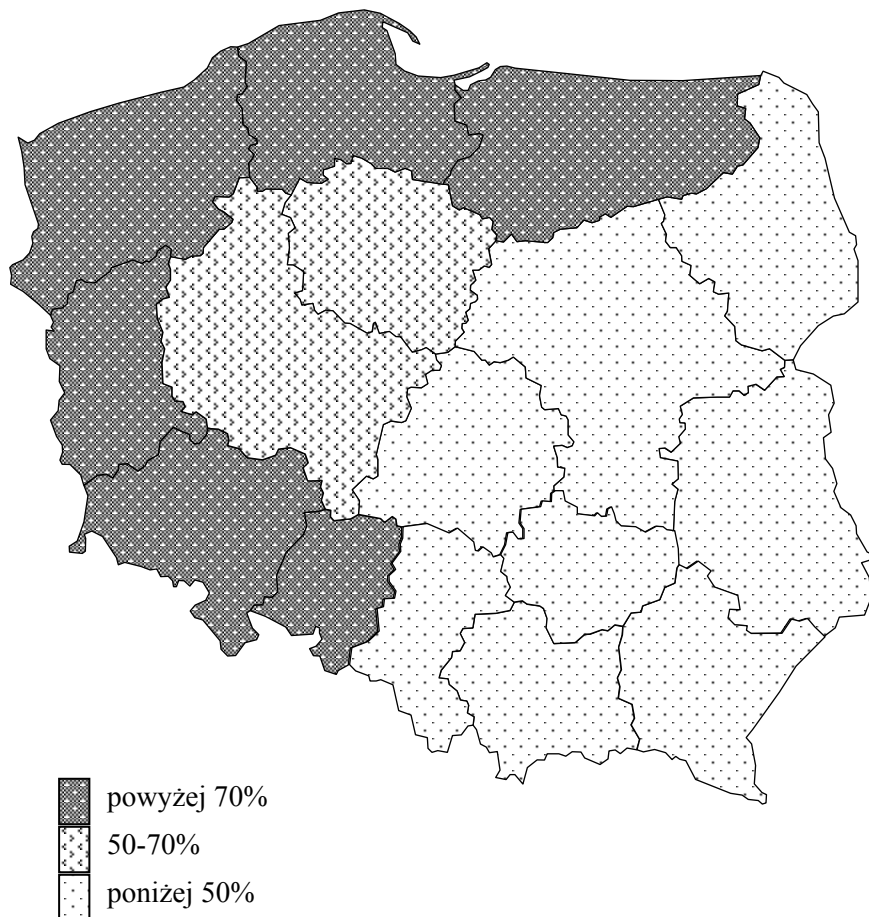
- I środkowozachodni – kujawsko-pomorskie i wielkopolskie;
- II środkowowschodni – łódzkie, mazowieckie, lubelskie i podlaskie;
- III południowo-wschodni – świętokrzyskie, małopolskie, podkarpackie i śląskie;
- IV południowo-zachodni – opolskie, lubuskie i dolnośląskie;
- V północny – zachodniopomorskie, pomorskie i warmińsko-mazurskie.

Wzrost odsetka rodzin niechłopskich w lokalnych społecznościach z poszczególnych terenów miał niejednakowe natężenie. Udział tej kategorii w strukturze wiejskich rodzin najbardziej powiększył się w makroregionie północnym. Ta część kraju od lat wyróżniała się znacznym odsetkiem mieszkańców wsi niezwiązanych z rodzinnymi gospodarstwami rolnymi. W przeszłości łączyło się to głównie z lokalizacją na tych terenach dużych skupisk państwowych gospodarstw rolnych. Współcześnie, interpretując stosunkowo duży udział

rodzin niechłopskich we wsiach położonych w północnej części kraju, należy uwzględnić, że obok byłych pracowników uspołecznionego rolnictwa, których obecność na tych terenach wiąże się z uprzednią specyfiką tego regionu, są to konsekwencje stosunkowo dużej koncentracji gruntów rolnych i wynikających stąd ograniczeń w zatrudnieniu rolniczym.

Zaawansowaniem w procesach proefektywnościowych przemian w strukturach rolniczych należy tłumaczyć również relatywnie znaczący wzrost udziału rodzin niechłopskich w makroregionie środkowozachodnim.

Mapka 1. Zróżnicowanie przestrzenne w wysokości udziału rodzin niechłopskich



Źródło: Ankieta IERiGŻ 2000.

Zaobserwowane w ostatnich latach zmiany w podziale wiejskich rodzin na posiadające gospodarstwa rolne i ich nie posiadające, nie wpłynęły istotnie na skalę regionalnych odrębności w tym zakresie. W dalszym ciągu, podobnie jak i w latach wcześniejszych, polaryzacja wiejskich rodzin pod tym względem była bardziej zaawansowana na terenach zachodnich i północnych, natomiast mniej-

szy zasięg tego zjawiska zaznaczał się we wschodnich i południowych częściach kraju.

W porównaniu z wysokością odsetka rodzin, udział ludności niechłopskiej w całej zbiorowości był niższy i wynosił 47% populacji objętej badaniami. Był to rezultat zasadniczych odmienności pomiędzy liczbą osób w rodzinach bezrolnych w zestawieniu z posiadającymi gospodarstwa rolne. W odniesieniu do opisywanego zbioru były to średnio trzy osoby, podczas gdy przeciętna rodzina rolnicza, tj. użytkująca gospodarstwa rolne składała się z czterech osób. Ta rozbieżność w liczebności wyróżnionych kategorii rodzin zaznaczała się od wielu lat i należy uznać, że jest to trwała cecha wiejskiej społeczności.

Mniejsza liczba osób w składzie przeciętnej rodziny niechłopskiej niż w rolniczej w dużym stopniu jest powiązana z głównym mechanizmem wyodrębniania się tej grupy. Tworzą ją osoby wywodzące się z rodzin rolniczych. W przeszłości była to najczęściej młodzież wiejska pragnąca się usamodzielnic ekonomicznie i uniezależnić od rodziców. W ostatnim dziesięcioleciu na obraz rodzin niechłopskich coraz większy wpływ miał napływ osób w starszym wieku. Młodzi ludzie niepewni pozarolniczych źródeł utrzymania z powodu zagrożenia bezrobociem, ze względów asekuracyjnych pozostawali na gospodarstwie. W tej sytuacji przy międzypokoleniowych podziałach rodziny status bezrolnych przyjmowali emerytowani rodzice. Oba trendy, a zwłaszcza ten ostatni sprzyjały dominacji w zbiorowości niechłopskiej tzw. „rodziny małej” [6].

Interpretując zmiany w kształtowaniu się wysokości udziału rodzin niechłopskich w wiejskiej społeczności należy przede wszystkim podkreślić, że w odróżnieniu od okresu, kiedy główną motywacją wyodrębniania się tej grupy były pozarolnicze aspiracje zawodowe, współcześnie coraz bardziej znaczącym czynnikiem jest poczucie zbędności w rolnictwie i wynikająca stąd ekonomiczna konieczność poszukiwania innego źródła utrzymania.

1.2. Mobilność rodzin i ludności

Zmiany w liczebnej wielkości grupy rodzin niechłopskich mogą następować w wyniku różnych form ruchliwości ludności wiejskiej. Przede wszystkim mogą być one efektem zjawisk migracyjnych (opuszczania wsi bądź osiedlania się we wsi), łączenia się mieszkańców wsi w oddzielne rodziny oraz rozpadu rodzin istniejących, a także przekształceń w użytkowaniu i własności ziemi o powierzchni powyżej 1 ha UR.

Badania IERiGŻ przeprowadzone w 2000 roku potwierdziły, poprzednio już zauważoną prawidłowość, że w odniesieniu do obszarów wiejskich, rodziny

niechłopskie stanowią zbiorowość charakteryzującą się stosunkowo dużą mobilnością. Należy przyjąć, że zarówno wyodrębnianie się tej grupy, jak i zachodzące w jej składzie zmiany mają istotne znaczenie przy wyznaczaniu kierunku przeobrażeń w procesie formowania się nowej struktury społeczno-ekonomicznej wsi.

Według badania IERiGŻ przeprowadzonego w 2000 roku, wśród ankietowanych rodzin nieposiadających gospodarstw rolnych, relatywnie wysoki był zarówno ubytek rodzin z grupy objętej badaniem w 1996 roku, jak i napływ nowych jednostek, tj. po raz pierwszy objętych ankietowaniem w 2000 roku. Średnio z grona rodzin uczestniczących w badaniu w 1996 roku ubyło do 2000 roku około 10%. Równocześnie, niemal dwukrotnie większą część badanego zbioru tworzyła grupa nowo powstałych rodzin niechłopskich. Ta tendencja zaznaczyła się we wszystkich makroregionach kraju.

Ogółem z porównania zbioru objętego ankietą IERiGŻ w 1996 roku z materiałami z ankiety 2000 roku wynikało, że przeciętnie około jedna szóstka badanych, to rodziny, które pojawiły się jako samodzielne jednostki w okresie ostatniego czterolecia. Nowo utworzone rodziny w większości były aktywne zawodowo (60%), tzn. ich głównym źródłem utrzymania były dochody z pracy, resztę stanowiły głównie rodziny emerytów.

1.3. Nowe rodziny i przychodźcy indywidualni

W zbiorze objętym badaniami w 2000 roku 16,5% z ogółu zaankietowanych rodzin niechłopskich stanowiły rodziny nowe, tj. powstałe w latach 1996-2000. Najwięcej nowo utworzonych rodzin bezrolnych pojawiło się makroregionie południowo-wschodnim (22%) oraz w makroregionach środkowo-zachodnim (18%) i środkowowschodnim (18%) czyli na tych terenach, gdzie dotychczas rodziny wiejskie bez ziemi stanowiły stosunkowo najmniejszą zbiorowość. Oznacza to, że procesy zróżnicowania społeczno-ekonomicznej wsi, związane z dywersyfikacją źródeł dochodu, coraz silniej zaznaczają się również na terenach, gdzie dotychczas wiejskie struktury odzwierciedlały przede wszystkim związek z rolnictwem. Dotyczyło to zwłaszcza województwa małopolskiego i podkarpackiego, w których uwarunkowania kulturowe, przywiązanie do ojcowizny oraz wysoka wartość nieruchomości gruntowych, blokowały postawy wyzbywania się ziemi, nawet w przypadku, gdy w posiadanych gospodarstwach nie prowadzono produkcji rolniczej lub nie spełniała ona istotnych funkcji dochodowych. W konsekwencji pomimo rozpowszechnionego na tych terenach zarobkowania, nie stanowiło ono impulsu do wyodrębnienia się znaczącej

liczby wiejskich rodzin pracowniczych nieużytkujących gospodarstwa rolne. W tej części kraju rozpowszechnienie pozarolniczego zatrudnienia przyczyniało się głównie do petryfikacji rozdrobnienia agrarnego [7]. Obserwowany w latach 1996-2000 relatywnie wysoki odsetek nowych rodzin bezrolnych (jedna piąta badanego zbioru) wynikał nie tyle ze zmiany opisanych uwarunkowań, lecz z ograniczeń migracyjnych i stosunkowo dużej przedsiębiorczości lokalnych środowisk w poszukiwaniu nowych możliwości zarobkowych. Taką tezę potwierdza analiza danych ankietowych dotyczących genezy pojawienia się w badanej zbiorowości nowych rodzin bezrolnych (tab. 3). Opisany makroregion wyróżnia się pod względem stosunkowo rzadkiego wywodzenia się bezrolnych z grupy rodzin użytkujących uprzednio gospodarstwa rolne. Na terenie makroregionu południowo-wschodniego tylko 27% z ogółu nowych rodzin bezrolnych miało taki rodowód, podczas gdy w całej badanej zbiorowości analogiczny odsetek wynosił 40%.

Makroregionem, w którym w latach 1996-2000 stosunkowo najczęściej nowe rodziny bezrolne wywodziły się z grona osób uprzednio wchodzących w skład rodzin rolniczych był makroregion środkowowschodni, obejmujący województwa lubelskie, mazowieckie, łódzkie i podlaskie.

Tabela 3. Nowe rodziny bezrolne według genezy powstania

Makroregiony	Liczba rodzin bezrolnych	Procentowy udział rodzin nowych	Nowe rodziny bezrolne według poprzedniego miejsca zamieszkania i statusu			
			przybyłe z innej miejscowości		z tej samej wsi	
			w procentach ogółu	w tym z rodzin rolnych	w procentach ogółu	w tym z rodzin rolnych
Ogółem	4716	16,5	30,2	6,8	69,8	54,6
Środkowozachodni	534	18,2	30,9	10,0	69,1	55,2
Środkowowschodni	1249	17,9	19,6	15,9	80,4	74,4
Południowo-wschodni	1117	22,1	30,0	4,1	70,0	37,0
Południowo-zachodni	897	10,8	29,9	3,4	70,1	47,1
Północny	919	12,2	51,8	3,4	48,2	53,7

Źródło: Ankieta IERiGŻ 2000.

Na tym obszarze aż 63% nowo powstałych rodzin bezrolnych tworzyły osoby żyjące uprzednio w rodzinach rolniczych tj. posiadających gospodarstwa rolne. Należy przypuszczać, że nasilenie takiego procesu właśnie w tym makroregionie łączyło się po części z wpływem stosunkowo dużych aglomeracji. Dotyczyło to zwłaszcza aglomeracji warszawskiej, która tworząc relatywne zróżnicowany i chłonny rynek pracy, wpływała na postawy zawodowe osób decydujących się na dalekie dojazdy do miejsca zatrudnienia.

Niezależnie od mechanizmów wyodrębniania się nowych rodzin bezrol-

nych, w latach 1996-2000 stosunkowo najslabiej to zjawisko zaznaczyło się na terenach zachodnich i północnych. Przyczyniała się do tego głównie sytuacja na lokalnych rynkach pracy, która istotnie ograniczała możliwości utrzymania rodziny z tytułu zarobków uzyskanych z pracy poza rolnictwem (wysokie bezrobocie).

Przestrzenne różnice w wielkości odsetka nowych rodzin, które dopiero w badanym czteroleciu znalazły się w grupie bezrolnych, nie wpłynęły na zmianę wielkości tej grupy w strukturze wiejskich rodzin z wyodrębnionych terenów. Jak już wcześniej zaznaczono, w dalszym ciągu relatywnie najwięcej takich rodzin zamieszkiwało w społecznościach lokalnych na terenach północnych i zachodnich, natomiast najmniej w południowo-wschodniej części kraju.

Analiza danych dotyczących wyodrębniania się nowych rodzin bezrolnych służy przede wszystkim określeniu mechanizmów, które decydują o skali tego zjawiska. W tym kontekście należy również odnotować fakt, że większość nowych rodzin bezrolnych powstała w wyniku zmian wewnątrzwiejskich (70%), jakie następowały w wyniku podziału dotychczas istniejących gospodarstw domowych. Rzadziej był to efekt osiedlania się w badanej miejscowości nowych mieszkańców. Tylko w makroregionie północnym sytuacja była odmienna i rodziny przybyłe z innej miejscowości stanowiły ponad połowę wśród ogółu nowych rodzin bezrolnych.

Na tle przekształceń w ramach tej samej wsi, odsetek rodzin nierolniczych, które w latach 1996-2000 utworzyli przychodźcy spoza badanej wsi był znacznie niższy i obejmował zaledwie 30%. W odniesieniu do tej grupy rzadkością było, by wchodzące w jej skład rodziny wywodziły się z grona użytkowników gospodarstw rolnych. Dla rodzin przybyłych z innych miejscowości, zmiana miejsca zamieszkania w większości przypadków nie była powiązana ze zmianą statusu z rodziny rolnej na bezrolną. Prawie zawsze był to wyłącznie przejaw mobilności przestrzennej wiejskich rodzin o statusie niechłopskim (tab. 3).

Przy określaniu uwarunkowań oddziałujących na wyodrębnianie się kategorii wiejskich rodzin bezrolnych i włączanie się do tej grupy nowych rodzin istotną informacją są opinie respondentów na temat przyczyn zamieszkania na wsi. Z zebranych na ten temat danych, podobnie jak i badaniach z poprzednich lat, niezmiennie wynikało, że w odniesieniu do większości badanej populacji o życiu na wsi decydowało miejsce urodzenia. Tak rozumieć należy zarówno te odpowiedzi, w których wskazywano na uprzedni związek z rolnictwem (33%), jak i prawie równie częste opinie, że o miejscu osiedlenia przesądziły względy mieszkaniowe (31%). Także odwoływanie się do związków rodzinnych (29%) potwierdzało, że o miejscu zamieszkania wiejskiej ludności bezrolnej decydo-

wały nie tyle jednostkowe aspiracje i upodobania, co brak możliwości zmiany sytuacji życiowej. W przeciwieństwie do częstych opinii wskazujących na uzależnienie miejsca mieszkania na wsi od okoliczności, na które respondenci nie mieli bezpośredniego wpływu, znacznie rzadziej podkreślano względy świadczące o celowym wyborze takiej lokalizacji (7%). Wtedy najczęściej odwoływano się do zdobytych kwalifikacji zawodowych związanych z pracą w wiejskim środowisku (6%) lub bezpośrednio do charakteru zatrudnienia (1%).

Nie zmienia to faktu, że zarówno w skali kraju, jak i prawie we wszystkich makroregionach najwięcej nowych rodzin bezrolnych utrzymywało się z dochodów zarobkowych. W takiej sytuacji znajdowało się 40% opisywanego zbioru. Wśród pozostałych nowych rodzin 32% utrzymywało się wyłącznie z dochodów niezarobkowych (tj. rent i emerytur), a 28% dysponowało mieszanymi źródłami dochodów (praca + dochody niezarobkowe). W stosunku do lat 1992-1996, w okresie 1996-2000 wśród nowo powstałych rodzin niechłopskich zaznaczył się wzrost udziału rodzin utrzymujących się z pracy – w poprzednim czteroleciu stanowiły 35%. Równocześnie zmniejszył się napływ do grupy rodzin bezrolnych emerytów i rencistów (o 15%). Ta tendencja świadczy, że stopniowo zaczęło na wieś powracać znaczenie zarobkowania jako mechanizmu budowania nowych wiejskich struktur. Podobnie jak i w latach wcześniejszych zasięg tego procesu był przestrzennie zróżnicowany. Makroregionem, gdzie niemalże połowa nowych rodzin bezrolnych utrzymywała się z pracy zarobkowej był makroregion południowo-wschodni (49%), tylko nieco mniej takich rodzin było w makroregionie południowo-zachodnim (40%). Do makroregionów, w których zdecydowanie więcej niż na innych terenach było nowych rodzin utrzymujących się z rent i emerytur zaliczał się makroregion środkowozachodni i środkowowschodni. Tym samym utrzymywały się wcześniejsze różnice w stopniu terytorialnego zróżnicowania w poziomie zurbanizowania obszarów wiejskich. Jeżeli ten proces utożsamiać ze skalą zjawiska zatrudnionych poza rolnictwem, to niezmiennie wyróżniała pod tym względem południowa i północno-zachodnia część kraju, natomiast na terenach środkowych i wschodnich wymienione procesy były daleko słabsze. Jak wynika z przeprowadzonych badań, czynnikami, które w tych częściach kraju oddziaływały na tworzenie się nowych wiejskich struktur, były w dużym stopniu uwarunkowania demograficzne, a odchodzenie z rolnictwa w dużym stopniu było powiązane z zakończeniem aktywności zawodowej. Należy brać pod uwagę, że w kolejnych latach znaczenie tego czynnika będzie miało tendencje narastającą w związku z pogłębianiem się procesu demograficznego starzenia się społeczeństwa polskiego.

Duży udział rodzin utrzymujących się wyłącznie lub głównie z pracy zarobkowej wśród jednostek nowopowstałych (łącznie obejmujący prawie połowę

tego zbioru) wiązał się ze stosunkowo młodym wiekiem wchodzącej w ich skład ludności. Większość z osób pełniących funkcję głowy rodziny przeważnie nie ukończyła jeszcze 35 lat (35%). W wieku od 35 do 54 lat było 28% osób. Jednocześnie prawie jedną czwartą tworzyły osoby będące w wieku 65 lat i więcej. Odpowiadało to opisanym wcześniej tendencjom w wyodrębnianiu się nowych rodzin bezrolnych – w konsekwencji pozarolniczego zatrudnienia bądź zakończenia okresu aktywności zawodowej. Potwierdzały to dane regionalne. Makroregionem, gdzie osoby pełniące funkcje głowy rodziny były relatywnie najstarsze był makroregion środkowowschodni (32% było w wieku poprodukcyjnym). Z kolei południowa część Polski charakteryzowała się tym, że osoby będące głową rodziny w nowych jednostkach bezrolnych były stosunkowo najmłodsze i prawie 40% z nich nie przekroczyło 35 lat.

Niezależnie od przestrzennych różnic w wieku ankietowanych osób, najmniej liczną grupę wśród nowych rodzin bezrolnych tworzyły jednostki, w których funkcję głowy rodziny pełniły osoby w wieku od 55 do 65 lat (13%). Potwierdza to obserwację, że nowe rodziny bezrolne wyodrębniają się głównie w wyniku zmian w aktywności zawodowej mieszkańców wsi, w związku z czym rzadko wywodzą się one z populacji znajdującej się w tzw. niemobilnej zawodowo fazie życia, niesprzyjającej zmianie statusu społecznego i ekonomicznego.

Fakt, że ponad jedną trzecią nowych rodzin bezrolnych tworzyły osoby w wieku do 35 lat, miał szereg konsekwencji odnośnie ich cech społecznych. Osoby pełniące funkcję głowy rodziny w jednostkach ankietowanych po raz pierwszy, były znacznie lepiej wykształcone niż osoby z pozostałych rodzin bezrolnych. W pierwszej z wymienionych grup mniejszy był udział osób o najwyższym podstawowym wykształceniu (39% wobec 48%), przy czym zdecydowanie więcej było absolwentów szkół średnich i liceów (16% wobec 12%) oraz legitymujących się wyższym wykształceniem (5% wobec 3%).

Przejawem powiększania się w wiejskiej społeczności grupy nieposiadającej gospodarstw rolnych był również napływ do niej pojedynczych osób. Z punktu widzenia procesu przeobrażeń struktury społeczno-ekonomicznej wsi ten czynnik oddziaływał jednak daleko słabiej niż w przypadku wyodrębniania się nowych niechłopskich rodzin.

Według badań ankietowych w latach 1996-2000 w 12% rodzin bezrolnych odnotowało pojawienie się przychodźców, tj. nowych członków rodziny (uwzględniono osoby będące w wieku 15 lat i więcej). Większość z tych osób, bo aż 70% stanowili migranci z innych wsi (40% ogółu przychodźców) bądź z miast (30%). Ponad połowa przyjezdnych pracowała wcześniej poza rolnictwem. Jednocześnie, w porównaniu z poprzednim czterolecie (1992-1996),

w opisywanej grupie z 9 do 14% wzrósł udział osób, które przed przybyciem do ankietowanej rodziny uczyły się.

Nowi członkowie pojawiali się w badanych rodzinach także w wyniku ruchliwości ludności w obrębie zamieszkiwanej wsi. Stanowili oni 30% ogółu przychodźców indywidualnych do rodzin bezrolnych. W latach 1996-2000 takie sytuacje zdarzały się zdecydowanie częściej niż w poprzednim czterolecu i nie-rzadko były powiązane z uprzednią likwidacją gospodarstwa rolnego i zamieszka-aniem z krewnymi nieposiadającymi ziemi. Najczęściej dotyczyło to ludności, która z racji wieku zakończyła okres aktywności zawodowej. Napływ do rodzin bezrolnych osób sześćdziesięcioletnich i starszych spowodował, że w okresie 1996-2000 ich udział wśród ogółu przychodźców do rodzin bezrolnych wyniósł 15% i tym samym był ponad dwukrotnie wyższy niż w latach 1992-1996, kiedy stanowił 6%.

Podobnie jak w przypadku pojawienia się nowych rodzin bezrolnych, tak-że w odniesieniu do przychodźców indywidualnych zaznaczyły się odmienności przestrzenne w charakterze i zasięgu tego zjawiska. Relatywnie najwięcej pojedy-nicznych przychodźców odnotowano w rodzinach żyjących na terenach środ-kowowschodnich (w 16% rodzin niechłopskich) oraz południowo-wschodnich (w 13% rodzin). W makroregionie południowo-wschodnim, charakteryzującym się dużą skalą zarobkowania ludności wiejskiej, wśród indywidualnych przy-chodźców najwięcej było ludzi młodych, aż 69% z nich mieściło się w grupie wieku 18-34 lata. Z kolei w środkowej części kraju, gdzie indywidualne przy-chodźstwo częściej niż na innych terenach było powiązane z likwidacją gospo-darstwa rolnego, w opisywanej grupie stosunkowo dużo było osób ze starszych grup wieku.

Ogólnie należy uznać, że o wielkości opisywanego zjawiska decydowały głównie dwa czynniki – przemieszczenie ludności oraz wewnątrzwiejskie zmia-ny w obrębie poszczególnych gospodarstw domowych. W obu przypadkach naj-częściej decydujące znaczenie miały sprawy rodzinne. W odniesieniu do przy-chodźców spoza badanej wsi były one powiązane również z sytuacją zawodową i mieszkaniową, natomiast zmiany w obrębie ankietowanej miejscowości za-zwyczaj łączyły się z opieką nad samotnymi krewnymi, którzy z racji wieku za-przestali działalności rolniczej.

1.4. Ubytek rodzin i wychodźcy indywidualni

Dychotomiczny mechanizm wyodrębniania się wiejskich rodzin bezrol-nych, głównie na skutek zarobkowania osób młodych bądź zaniechania działal-

ności zawodowej osób starszych, miał wpływ nie tylko na napływ nowych jednostek do tej kategorii, ale również na ich ubytek. W odniesieniu do pierwszej z wymienionych grup, tj. rodzin niechłopskich cechujących się młodością demograficzną łączyło się to najczęściej z migracją z badanej wsi, natomiast w odniesieniu do rodzin w starszym wieku odnotowywano liczne zgony.

Analiza materiałów ankietowych wykazała, że w badaniu 2000 roku nie znalazło się około 10% ze zbioru rodzin objętych takim badaniem cztery lata wcześniej. W ponad połowie, bo w 53% były to rodziny, które wyemigrowały z badanych wsi, natomiast w odniesieniu do pozostałych 47% ich ubytek był spowodowany śmiercią członków rodzin. To ostatnie zjawisko najsilniej zaznaczyło się w makroregionie środkowozachodnim i południowo-zachodnim. Na wymienionych terenach zgony były przyczyną ponad połowy z całego ubytku rodzin bezrolnych. Przynajmniej częściowo było to powiązane z faktem, że wiele starszych osób z kategorii bezrolnych tworzyło jednoosobowe gospodarstwa domowe.

Wśród rodzin, które wyemigrowały z badanych miejscowości, większość przeniosła się do innych wsi (57%) lub do miast (41%), natomiast bardzo rzadko był to wyjazd za granicę (2% rodzin).

Tabela 4. Kierunek migracji rodzin nierolniczych w latach 1996-2000

Makroregiony	Procent migrujących		
	do miast	do innej wsi	za granicę
Ogółem	40,9	56,8	2,3
Środkowozachodni	11,5	88,5	0,0
Środkowowschodni	39,6	61,4	0,0
Południowo-wschodni	19,5	72,4	7,1
Południowo-zachodni	50,0	47,4	2,6
Północny	92,5	7,5	0,0

Źródło: Ankieta IERiGŻ 2000.

Kierunek przemieszczeń był bardzo zróżnicowany przestrzennie (tab. 4). Pod tym względem najbardziej od ogólnych tendencji odbiegał makroregion północny, gdzie prawie wszystkie migrujące rodziny wyjeżdżały do miasta. Stosunkowo dużo było ich również w makroregionie południowo-zachodnim oraz środkowowschodnim. Odmienna tendencja zaznaczyła się w makroregionach środkowozachodnim oraz południowo-wschodnim. Na tych terenach celem przemieszczeń były najczęściej inne wiejskie miejscowości. Do rzadkości należała migracja do innych państw. Takie przypadki odnotowano tylko w południowych częściach kraju, przy czym w makroregionie południowo-wschodnim

były one bardziej liczne (około 7% migrujących rodzin) niż w makroregionie południowo-zachodnim (niepełne 3%).

Analiza danych dotyczących mobilności przestrzennej rodzin bezrolnych wskazuje, że do innych miast migrowano przede wszystkim na tych terenach, gdzie zarobkowanie łączyło się z rezygnacją z posiadania gospodarstwa rolnego, a miejsce pracy było usytuowane poza wiejskim środowiskiem. Odchodzenie do miast było wzmożone również w obrębie obszarów wiejskich, gdzie transformacja ustrojowa przyczyniła się do zburzenia wcześniej istniejących struktur społeczno-gospodarczych, a związane z tym ogólne trudności uniemożliwiały wejście na ścieżkę rozwoju. Taka sytuacja dotyczyła na przykład postpegeerowskich terenów w makroregionie północnym.

Z kolei przemieszczenia pomiędzy wsiami były najczęściej celem migracji w tych makroregionach, gdzie rodziny bezrolne były stosunkowo mało liczne, a lokalnie, poza demograficznym zestarzeniem, nie wykształciły się silne mechanizmy kreujące wyodrębnianie się wiejskich rodzin nieposiadających gospodarstw. Dotyczyło to głównie sytuacji w makroregionie środkowozachodnim, południowo-wschodnim oraz środkowowschodnim.

Wśród ogółu rodzin, które w latach 1996-2000 opuściły ankietowane wsie, 22% zmieniło status na rolniczy, tj. przejęło grunty rolne o powierzchni co najmniej 1 ha UR. Prawie połowa z tych rodzin (44%) zamieszkiwała w makroregionie południowo-wschodnim. W tym przypadku najczęstszą motywacją podejmowania, na ogół niewielkich obszarowo gospodarstw, było poczucie braku stabilizacji ekonomicznej i zagrożenie bezrobociem. Te czynniki oraz pogorszenie materialnych warunków życia wielu wiejskich rodzin bezrolnych przyczyniło się do poszukiwania oparcia w gospodarstwie rolnym, nawet w przypadku posiadania pozarolniczego źródła utrzymania. W znacznej części gospodarstw będących we władaniu byłych rodzin bezrolnych nie prowadzono produkcji rolnej bądź ograniczano ją wyłącznie do celów samozaopatrzenia w podstawowe produkty żywnościowe.

Rozbudowa funkcji asekuracyjnych gospodarstw rolnych przyczyniła się w dużym stopniu do utrwalania rozdrobnionej struktury agrarnej i stanowiła istotną barierę utrudniającą uruchomienie procesów koncentracji w rolnictwie. Takie zależności najsilniej uwidoczniły się w makroregionie południowo-wschodnim.

Poza ubytkiem spowodowanym migracją rodzin nierolniczych, o mobilności badanej grupy decydowało również wychodźstwo indywidualne. Podobnie jak w przypadku ubytku całych rodzin, w latach 1996-2000 zasięg tego zjawiska nie był duży i tylko w 9% rodzin odnotowało takie sytuacje. W poprzednim czteroleciu analogiczne sytuacje zdarzały się nieco częściej i migracje indywi-

dualne występowały w 11% ogółu badanych rodzin.

Wśród wszytkiej ludności, która ubyła z ankietowaną próbą (tj. uwzględniając łącznie pojedynczych wychodźców oraz osoby migrujące całymi rodzinami) indywidualni migranci stanowili 47%. Tym samym uznać należy, że z punktu widzenia skali zjawiska obie wyróżnione formy wychodźstwa w podobnym stopniu wpływały na zmiany w populacji ludności wiejskiej żyjącej poza gospodarstwami rolnymi. Pod tym względem zaznaczały się jednak pewne odmienności regionalne (tab. 5).

W makroregionie południowo-zachodnim migracja indywidualna miała charakter dominujący i obejmowała prawie 60% całego wychodźstwa. Było to zapewne powiązane z licznymi przemieszczeniami za granicę, które na tych terenach obejmowały ponad jedną piątą ogółu wychodźców indywidualnych. Odmienna sytuacja zaznaczyła się w makroregionie środkowowschodnim, gdzie tylko jedną czwartą całego ubytku stanowili migranci indywidualni. Należy zaznaczyć, że w tej części Polski najczęściej celem przeprowadzki były miasta. Na pozostałych terenach kraju wielkość migracji indywidualnej była podobna do ubytku osób przemieszczających się całymi rodzinami.

Ogólnie migracje indywidualne, podobnie jak w przypadku wychodźstwa rodzin, dotyczyły najczęściej mobilności w obrębie obszarów wiejskich – 50% osób opuszczających badaną wieś nie zmieniało zamieszkiwanego środowiska.

Tabela 5. Migranci indywidualni z rodzin nierolniczych

Makroregiony	Udział rodzin z wychodźstwem osób (w procentach)	Procent migrujących		
		do miast	na wieś	za granicę
Ogółem	8,8	41,4	49,7	8,9
Środkowozachodni	9,0	40,3	59,7	0,0
Środkowowschodni	5,3	60,0	37,8	2,2
Południowo-wschodni	8,4	21,5	71,6	6,9
Południowo-zachodni	10,3	29,8	48,1	22,1
Północny	12,5	58,1	35,1	6,8

Źródło: Ankieta IERiGŻ 2000.

W ramach obszarów wiejskich stosunkowo najczęściej przemieszczali się mieszkańcy makroregionu południowo-wschodniego oraz makroregionu środkowozachodniego. W obu przypadkach, choć z odmiennych przyczyn, na postawy ludności wiejskiej w silnym stopniu oddziałują struktury rolnicze.

W makroregionie południowo-wschodnim, pomimo rozpowszechnionego zarobkowania dotychczas nie wyodrębniła się znacząca grupa wiejskich rodzin rezygnujących z użytkowania ziemi. W porównaniu z innymi regionami, teren

ten charakteryzował się największym rozdrobnieniem agrarnym. Według Spisu Rolnego 2002 średni obszar użytków rolnych na jedno gospodarstwo wynosił tam 4 ha i był dwukrotnie niższy niż w odniesieniu do całego kraju. Jednocześnie aż 52% gospodarstw rolnych służyło głównie zaopatrzeniu we własne produkty żywnościowe. W makroregionie południowo-wschodnim ruchliwość przestrzenna i społeczna ludności wiejskiej miała często związek z przejmowaniem nieruchomości rolnych w wyniku działów rodzinnych. W tym procesie uczestniczyły również osoby ze stosunkowo nielicznych rodzin bezrolnych, co wywierało wpływ na ich mobilność w obrębie obszarów wiejskich.

Z kolei w makroregionie środkowo-zachodnim przeobrażenia w strukturze społeczno-ekonomicznej wsi były silnie powiązane z rolnictwem. Zamieszkała na tych terenach ludność bezrolna, częściej niż na innych obszarach, była zawodowo związana z wiejską infrastrukturą techniczną i usługową, a zmiany zapotrzebowania w tym zakresie przyczyniały się do przestrzennej mobilności tej grupy. Polegała ona głównie na przemieszczeniach wewnątrzwiejskich, rzadziej natomiast była to migracja do miast.

Migranci indywidualni przemieszczający się do miast najczęściej pochodzili z makroregionu środkowowschodniego i północnego. Przy interpretacji tego zjawiska w pierwszym z wymienionych terenów przede wszystkim należy wziąć pod uwagę, że zasięg wychodźstwa indywidualnego był tam dużo niższy niż w innych częściach kraju. Można przypuszczać, że decyzje o wyjeździe do miasta podejmowano w sytuacji możliwości korzystnego urządzenia się w nowym otoczeniu. Jak już wcześniej zaznaczono na tym obszarze na pozarolniczy rynek pracy silnie oddziaływała aglomeracja warszawska oraz jej okolice. Dla mieszkańców obszarów wiejskich stwarzało to szanse dojazdów do pracy, a decyzje o stałym przemieszczeniu do środowiska o zdecydowanie wyższych kosztach utrzymania (mieszkania) zapadały rzadko, głównie w szczególnych okolicznościach (zmiana sytuacji rodzinnej w powiązaniu z przejęciem mieszkania).

Odmienne uwarunkowania decydowały o dominacji przemieszczeń do miast na obszarze makroregionu północnego. W tej części kraju, w związku z upadkiem wiejskiej infrastruktury powiązanej organizacyjnie ze zlikwidowanymi pegeerami, niezmiennie od wielu lat obszary wiejskie wyróżniają się szczególnie wysokim bezrobociem i z tym zjawiskiem należy łączyć bardziej częste niż na pozostałych terenach kraju przemieszczanie do miast. Trzeba zaznaczyć, że makroregion północny charakteryzował się wzmożoną migracją do miast nie tylko w przypadku wychodźstwa indywidualnego, ale także w odniesieniu do wcześniej już scharakteryzowanej migracji całych rodzin. Na tym terenie obie formy opuszczania dotychczasowego siedliska były najczęściej powiązane z poszukiwaniem pracy. Podobne czynniki przesądzały o migracji

z terenów Polski południowo-zachodniej, ale tam, zdecydowanie częściej niż na pozostałych obszarach, zdecydowano się na wyjazd za granicę.

Niezależnie od różnic w kierunkach i rodzaju ruchliwości przestrzennej bezrolnej ludności wiejskiej, w latach 1996-2000, w porównaniu z poprzednim czterolecie, zdecydowanie, bo ponad dwukrotnie wzrosła liczba osób wyjeżdżających za granicę oraz ludności migrującej do miast.

W odczuciu większości przemieszczających się osób o ich wyjeździe z badanej wsi decydowały szeroko rozumiane względy rodzinne, nierzadko wiązały się one z urządzeniem życia w innej miejscowości w związku z ożenkiem, mieszkaniem i pracą. Te czynniki były zazwyczaj ściśle ze sobą powiązane. Równocześnie zdecydowanie częściej niż w poprzednich okresach wychodźstwo łączone było z nabywaniem kwalifikacji nierolniczych i nauką. W odniesieniu do migracji pojedynczych osób tylko sporadycznie zmiany miejsca zamieszkania wynikały ze zmiany statusu społecznego i przejścia z jednostek bezrolnych do grupy rolników.

Z zestawienia cech demograficznych wychodźców indywidualnych wynikało, że najczęściej były to osoby młode, które nie przekroczyły 34 roku życia. Ich udział wśród ogółu migrujących wynosił średnio około 80%, a w makroregionie południowo-zachodnim oraz północnym był jeszcze wyższy i stanowił 83%. Biorąc pod uwagę, że właśnie w tych regionach odnotowano szczególnie dużo przemieszczeń poza wiejskie środowisko, należy wnioskować, że wychodźstwo indywidualne miało w znacznej mierze charakter zawodowy i łączyło się z poszukiwaniem przez młodzież pozarolniczego źródła utrzymania. Tę tezę potwierdzają także dane na temat płci wychodźców oraz ich wykształcenia.

Zarówno kobiet, jak i mężczyzn w badanej grupie było mniej więcej po połowie. Nieznaczna liczebna przewaga kobiet zaznaczyła się jedynie w makroregionie południowo-zachodnim i północnym. W tych częściach kraju stanowiły one odpowiednio 56 i 54% migrujących osób. Nieco wyższy odsetek kobiet niż mężczyzn w tych dwu makroregionach należy łączyć z wcześniej już opisanymi uwarunkowaniami decydującymi o zwiększonej aktywności młodych mieszkańców wsi przy poszukiwaniu możliwości urządzenia sobie życia poza wiejskim środowiskiem. Jak wynika z badań coraz bardziej docenianą metodą na podwyższenie szans na realizację takich zamierzeń jest zdobywanie wykształcenia, a pod tym względem kobiety nieznacznie przewyższały mężczyzn.

Znaczenie edukacji przy urzeczywistnianiu planów migracji ze wsi znalazło potwierdzenie w danych dotyczących poziomu wykształcenia wychodźców. Prawie 60% z nich legitymowało się wykształceniem ponadgimnazjalnym, a na niektórych terenach aż jedna piąta opisywanej populacji ukończyła licea lub inne szkoły średnie i pomaturalne.

Z informacji uzyskanych od ankietowanych rodzin wychodźców wynikało, że większość tych osób po zmianie miejsca zamieszkania pracowała poza rolnictwem (58%), jednak wielu z nich było bezrobotnych (10%). Szczególnie silnie to zjawisko zaznaczyło się wśród osób przemieszczających się w obrębie regionu północnego, tam pomimo podejmowanych starań bez pracy było aż 16%.

Podsumowując analizę danych o mobilności ludności wiejskiej żyjącej poza gospodarstwami rolnymi należy zaznaczyć, że w okresie 1996-2000, podobnie jak i w poprzednim czterolecu, liczebność bezrolnych rodzin uległa zwiększeniu. Więcej rodzin przybywało (wśród ogółu objętych ankietą w 2000 roku było 16,5% nowych jednostek) niż ubywało (ze zbioru badanych w 1996 roku ubyło 5,5%).

Chociaż rodziny bezrolne cechowały się relatywnie większą mobilnością przestrzenną niż reszta wiejskich rodzin, to równocześnie liczebny wzrost tej populacji w dużym stopniu łączył się ze zmianą statusu użytkowników gospodarstw. Także pod tym względem utrzymały się wieloletnie tendencje polegające na relatywnie większym napływie byłych rolników do grona bezrolnych od ubytku z tych rodzin w związku z przejmowaniem przez nie gospodarstw rolnych. W 2000 roku wśród nowych rodzin bezrolnych aż 40% było takich, które w poprzednim badaniu miały status rolniczy, tj. użytkowały gospodarstwo rolne o powierzchni co najmniej 1 ha UR. Jednocześnie w stosunku do wcześniejszych ustaleń z ankietowanej próby bezrolnych ubyło 22% rodzin, ponieważ zmieniły one swój status na rolniczy. Tym samym uznać należy, że wyodrębnianie się wiejskich rodzin bezrolnych w dużym stopniu odzwierciedlało procesy zachodzące w obrębie rolnictwa chłopskiego, zwłaszcza odnośnie uwalniania wolnej siły roboczej oraz możliwości przejęcia tych osób przez sektory nierolnicze. Mobilność rodzin bezrolnych w sposób pośredni oddziaływała na tempo koncentracji w rolnictwie i przemiany w cechach społeczno-demograficznych ludności żyjącej w rodzinach posiadających gospodarstwa rolne.

W odmiennym kontekście należy interpretować dane o migracji indywidualnej z rodzin bezrolnych. Jej zasięg obrazuje przede wszystkim tendencje w ruchliwości społecznej badanej populacji, możliwości zmiany sytuacji życiowej, otwartość istniejących układów i struktur, które decydują o szansach i utrudnieniach w realizacji zamierzeń. Uwzględniając, że migracje pojedynczych osób z rodzin bezrolnych dotyczyły głównie młodych osób, należy przyjąć, że jest to grupa, która z determinacją dąży do uniezależnienia ekonomicznego i poprawy swoich warunków bytu. Wyniki kolejnych badań wskazują, że wśród młodzieży wiejskiej coraz bardziej rozpowszechnione jest przekonanie, że urzeczywistnienie życiowych planów wymaga zdobycia odpowiedniego wy-

kształcenia. Równocześnie stosunkowo niewielka skala zjawisk migracyjnych wskazuje na bariery i ograniczenia w osiąganiu zakładanych celów. Wynikają one głównie z uwarunkowań makroekonomicznych, w tym przede wszystkim z wysokiego bezrobocia i braku poczucia stabilizacji materialnej. W odniesieniu do ruchliwości przestrzennej mieszkańców wsi, zwłaszcza osób młodych, przekłada się to na wysokie koszty urządzenia się w nowym miejscu zamieszkania i niepewność pracy i stałych źródeł utrzymania.

2. Struktura społeczno-demograficzna ludności niechłopskiej

W okresie nasilonego procesu wyodrębniania się w strukturze społecznej wsi grupy ludności żyjącej poza gospodarstwami chłopskimi, tj. w latach 1970-1980, najbardziej znaczącym mechanizmem wyznaczającym zasięg tego zjawiska było odchodzenie z rolnictwa młodzieży wiejskiej. Także współcześnie napływ i powiększanie się tej kategorii wiejskich rodzin związane jest ze zmianą statusu zawodowego młodych osób wywodzących się z rodzin rolniczych.

Równocześnie, po transformacji ustrojowej, coraz liczniej zaznaczać się zaczęły sytuacje, że to rodzice – emeryci oddzielali się od rodziny i tworzyli bezrolne gospodarstwo domowe, natomiast dorosłe dzieci przejmowały ziemię. Ponadto wraz z upływem lat zestarzała się populacja, która w przeszłości ukształtowała zbiorowość bezrolnych. W konsekwencji, pomimo ciągłego, stosunkowo dużego przychodźstwa do tej grupy młodych osób, na jej obraz demograficzny oraz cechy społeczne oddziaływać zaczęły czynniki, które wcześniej miały dość znikomy wpływ na charakterystykę ludności wiejskiej żyjącej poza gospodarstwami rolnymi.

2.1. Wiek

W odniesieniu do każdej grupy ludności niezwykle istotnym czynnikiem warunkującym jej aktywność społeczną jest struktura według wieku. Zazwyczaj w dużym stopniu decyduje ona o relacjach pomiędzy utrzymującymi i utrzymywanymi, a także obecnymi na rynku pracy, tj. zarobkującymi i bezrobotnymi, a biernymi zawodowo. W konsekwencji, wiek ludności wpływa na wielkość udziału rodzin pracowniczych i emeryckich oraz współokreśla rodzaj i poziom dochodów oraz realizowanych potrzeb społecznych.

W okresie ostatnich kilkunastu lat w zbiorowości bezrolnej ludności wiejskiej odnotowano tendencję do narastania procesu demograficznego zestarzenia

się tej grupy. Według badania IERiGŻ przeprowadzonego w 1988 na 100 osób w wieku produkcyjnym przypadały 32 osoby w wieku poprodukcyjnym. Dwanaście lat później, tj. w 2000 roku ankietyzacja w tych samych wsiach wykazała, że ten wskaźnik urósł do 36 osób. Jednak pomimo tych zmian, w dalszym ciągu wiejską ludność bezrolną określić należy jako demograficznie młodą w zestawieniu z ogółem ludności kraju, wśród której na 100 osób w wieku produkcyjnym w 2000 roku przypadało aż 63 osoby w wieku poprodukcyjnym, czyli prawie dwukrotnie więcej niż w wyróżnionej grupie.

Tabela 6. Struktura wieku wiejskiej ludności niechłopskiej (w procentach)

Makroregiony	Razem liczba osób	Grupy wieku*				
		przedprodukcyjny	produkcyjny	w tym		poprodukcyjny
				mobilny	niemobilny	
Ogółem	14144	26,5	54,0	37,0	17,0	19,5
Środkowozachodni	1623	27,2	53,4	37,0	16,3	19,4
Środkowowschodni	3207	21,6	48,5	32,9	15,7	29,9
Południowo-wschodni	3687	29,8	55,0	38,8	16,2	15,2
Południowo-zachodni	2568	24,8	56,1	36,4	19,7	19,1
Północny	3059	28,5	57,2	39,8	17,6	14,1

* **Wiek przedprodukcyjny:** do 17 lat włącznie; **wiek produkcyjny:** 18-64 lata mężczyźni i 18-59 lat kobiety, w tym **wiek produkcyjny mobilny:** 18-44 lata, **wiek produkcyjny niemobilny:** 45-64 lata mężczyźni i 45-59 lat kobiety, **wiek poprodukcyjny:** mężczyźni 65 lat i więcej, kobiety 60 lat i więcej.

Źródło: Ankieta IERiGŻ 2000.

W odniesieniu do całej badanej populacji niechłopskiej, ludność w wieku produkcyjnym stanowiła ponad połowę zbioru, przy czym większość z tych osób mieściło się w grupie będących w tzw. wieku produkcyjnym mobilnym, czyli w fazie życia wyróżniającej się zwiększoną aktywnością społeczną. Jej przejawem mogła być zarówno ruchliwość przestrzenna, zmiana profilu zawodowego, rodzaju zatrudnienia, jak i sytuacji rodzinnej. Zatem uznać należy, że cechy demograficzne badanej grupy świadczyły o tkwiącym w niej dużym potencjale umożliwiającym oddziaływanie na ogólne przemiany zachodzące w wiejskich społecznościach.

Demograficzna młodość niechłopskiej ludności wiejskiej wyrażała się nie tylko wysokim odsetkiem młodych osób w wieku produkcyjnym, ale również stosunkowo dużym udziałem dzieci i młodzieży. W wieku przedprodukcyjnym była ponad jedna czwarta ludności, co znacznie przewyższało wielkość grupy osób w wieku poprodukcyjnym, która stanowiła niespełna jedną piątą badanego zbioru.

Proporcje pomiędzy wyróżnionymi grupami wieku ludności bezrolnej

wykazywały pewne odmienności regionalne [6]. Dotyczyły one głównie relacji pomiędzy odsetkami osób w wieku produkcyjnym i poprodukcyjnym. Z tego punktu widzenia, stosunkowo najmłodsza demograficznie była ludność bezrolna zamieszkująca tereny wiejskie położone w makroregionie północnym, natomiast najstarsza była zbiorowość z makroregionu środkowowschodniego.

Podobne różnice w strukturze wieku ludności niechłopskiej z poszczególnych rejonów kraju odnotowano już w latach wcześniejszych, ale w okresie 1996-2000 te rozbieżności uległy dalszemu pogłębieniu. Dotyczyło to przede wszystkim poziomu starości demograficznej badanej grupy w makroregionie środkowowschodnim. Na tym terenie odsetek ludności w wieku poprodukcyjnym wzrósł z 27% w 1996 roku do 30% w 2000 roku. W obu porównywanych latach wysokość tego wskaźnika była o 10 punktów procentowych wyższa od jego wielkości w odniesieniu do danych w skali kraju.

Udział osób w wieku poprodukcyjnym wśród bezrolnych mieszkańców wsi powiększył się również na obszarach makroregionu południowo-zachodniego (z 16,7 do 19,1%). O ile w tym przypadku głównym czynnikiem zmian było nasilenie procesu demograficznego starzenia się członków wiejskich rodzin pracowniczych, to w odniesieniu do terenów środkowowschodnich zmiany w strukturze wielu rodzin bezrolnych były przede wszystkim połączone z napływem do tej grupy emerytowanych rolników.

W porównaniu z regionalnymi tendencjami wskazującymi na zwiększenie się grupy osób starszych wśród ludności niechłopskiej słabiej znaczył się proces odwrotny. Aczkolwiek odsetek osób w wieku poprodukcyjnym obniżył się w makroregionie południowo-wschodnim i północnym (odpowiednio 2 i 1 punkt procentowy), to zmiana ta wiązała się głównie z relatywnie większym przyrostem grupy osób w wieku produkcyjnym mobilnym i przedprodukcyjnym niż z liczebnym powiększeniem się zbioru osób demograficznie najstarszych.

Obserwowany w latach 1996-2000 napływ do kategorii bezrolnych ludności, która z racji zaawansowanego wieku zrezygnowała z użytkowania gospodarstwa rolnego spowodował, że w ostatnich latach proces demograficznego zestarzenia był bardziej zaawansowany wśród ludności niechłopskiej niż wśród osób z rodzin rolniczych. W przeszłości sytuacja była odwrotna i to właśnie ludność nieużytkująca ziemi stanowiła młodszą część mieszkańców wsi. Według badań z 2000 roku wśród ludności rolniczej było tylko niespełna 15% osób w wieku poprodukcyjnym, co stanowiło o 5 punktów procentowych mniej niż w zbiorze bezrolnych. Równocześnie populacja będąca w wieku produkcyjnym, czyli w okresie wyznaczającym czas aktywności zawodowej, była o tyleż samo większa wśród rolników niż w grupie osób żyjących poza gospodarstwami rolnymi.

Obserwowany napływ ludności w wieku emerytalnym do grupy bezrolnych nie zmienił faktu, że w dalszym ciągu była to zbiorowość relatywnie młoda, ponad połowa z ogółu tej ludności grupowała się w przedziale wieku produkcyjnego, a ponad jedna trzecia była w tzw. wieku produkcyjnym mobilnym, obejmującym osoby od 18 do 44 lat. Tym samym uznać należy, że niezależnie od coraz silniej zaznaczającej się obecności emerytów, charakteryzowana zbiorowość odzwierciedla przede wszystkim procesy urbanizacji obszarów wiejskich wyrażające się narastaniem pozarolniczej aktywności zawodowej mieszkańców wsi.

2.2. Płeć

Z punktu widzenia charakterystyki demograficznej podział wybranych grup ludności pod względem płci w dużym stopniu jest powiązany ze strukturą według wieku, ponieważ współcześnie kobiety żyją średnio zdecydowanie dłużej od mężczyzn. W odniesieniu do ludności wiejskiej, a zwłaszcza grupy bezrolnych, istotne znaczenie mają również różnice w postawach zawodowych kobiet i mężczyzn. Dotyczyło to przede wszystkim stosunku do pracy w gospodarstwie i natężenia zjawiska odchodzenia od rolnictwa. W przeszłości takie tendencje szczególnie silnie zaznaczyły się wśród młodych mieszkanki wsi. To zjawisko przyczyniało się głównie do narastania problemu braku żon dla rolników, natomiast nie dotyczyło wiejskich rodzin bezrolnych, w których relacje pomiędzy liczebnością kobiet i mężczyzn były dość wyrównane. Ta właściwość cechowała również zbiór objęty badaniem w 2000 roku. Choć w grupie wiejskiej ludności niechłopskiej nieznacznie przeważały kobiety (51%), różnica na ich korzyść była zbyt minimalna, by można ją rozpatrywać pod kątem szczególnych czynników preferujących ich obecność w charakteryzowanej grupie.

Także w poszczególnych makroregionach były zachowane dość równomierne proporcje pomiędzy wielkością grupy kobiet a grupą mężczyzn (tab. 7). Nieznaczna liczebna przewaga kobiet zaznaczała się jedynie w makroregionie środkowowschodnim oraz południowo-zachodnim, a więc tam, gdzie w składzie bezrolnych znajdowało się relatywnie dużo starszych osób. Pod wpływem tej zależności, w latach 1996-2000 udział kobiet w strukturze niechłopskiej ludności wzrósł z 51,2 do 52,3% w makroregionie południowo-zachodnim, a w makroregionie południowo-wschodnim uległ zmniejszeniu z 51,2 do 50,2%.

Tabela 7. Odsetek kobiet i mężczyzn wśród ludności wiejskiej
w latach 1996 i 2000

Makroregiony	1996		2000	
	Kobiety	Mężczyźni	Kobiety	Mężczyźni
Ogółem	51,0	49,0	51,0	49,0
Środkowozachodni	49,9	50,1	50,8	49,2
Środkowowschodni	51,9	48,1	51,9	48,1
Południowo-wschodni	51,2	48,8	50,2	49,8
Południowo-zachodni	51,2	48,8	52,3	47,7
Północny	50,0	50,0	50,0	50,0

Źródło: Ankieta IERiGŻ 1996 i 2000.

Przy interpretacji danych o strukturze ludności według płci należy brać pod uwagę, że istotna przewaga przedstawicieli jednej z płci wskazuje zazwyczaj na istnienie mechanizmów, które przyczyniają się do deformacji społecznej badanej grupy. Taka sytuacja nie pozwala przede wszystkim na jej prawidłowy proces rozwojowy – powstawania nowych rodzin, które by wchodziły w kolejne fazy życia rodzinnego. W tym kontekście wyrównane relacje pomiędzy kobietami i mężczyznami w rodzinach bezrolnych uważać należy za przejaw żywotności demograficznej opisywanego zbioru. Ta właściwość ludności wiejskiej potwierdza tezę o jej stabilnej pozycji w wiejskiej społeczności.

2.3. Wykształcenie

W odniesieniu do każdej grupy ludności istotnym wyznacznikiem jej aktywności społecznej jest poziom wykształcenia. Analizując z tego punktu widzenia cechy wiejskiej ludności wiejskiej należy uznać, że w 2000 roku w dalszym ciągu pod względem kwalifikacji odzwierciedlała ona powszechny model szkolnictwa realizowanego w okresie poprzedzającym transformację ustrojową. Wśród ludności w wieku 15 lat i powyżej, stosunkowo najczęściej było osób z wykształceniem zasadniczym zawodowym, przygotowującym głównie do pracy na stanowiskach robotniczych, dużą grupę stanowiły również osoby, które zaprzestały się uczyć na podstawowym poziomie objętym obowiązkiem szkolnym. Do rzadkości należały sytuacje ukończenia studiów wyższych, takim poziomem edukacji legitymowały się tylko trzy osoby na 100 wiejskich.

Analiza danych o strukturze wykształcenia osób wiejskich wykazała, że była ona bardzo silnie powiązana z pracą w zawodach wiejskich. Świadczy-

ły o tym nie tylko dane o relatywnie wysokim odsetku osób z kwalifikacjami nierolniczymi, ale również różnice w poziomie wykształcenia osób zamieszkujących poszczególne makroregiony. Stosunkowo najlepszym poziomem wykształcenia legitymowała się ludność z terenów południowych. Były regiony wyróżniające się najwyższym w kraju zaawansowaniem w procesie wielofunkcyjnego rozwoju wsi, a co za tym idzie bardziej chłonnym i zróżnicowanym lokalnym rynkiem pracy niż w innych terenach kraju.

Tabela 8. Wykształcenie ludności niechłopskiej w wieku 15 lat i więcej

Makroregiony	Procent osób posiadających wykształcenie						
	ogólne					zawodowe szkolne	
	niepełne podstawowe	podstawowe i gimnazjalne	zasadnicze	licealne, inne średnie i pomaturalne	wyższe	rolnicze	nierolnicze
Ogółem	6,4	27,5	33,9	15,8	3,1	4,4	46,2
Środkowozachodni	3,2	36,9	31,0	12,7	3,2	5,8	39,5
Środkowowschodni	12,7	31,7	27,2	14,5	3,1	4,7	38,1
Południowo-wschodni	4,8	20,3	35,6	22,1	3,4	3,4	55,7
Południowo-zachodni	6,0	26,9	38,0	12,7	2,9	3,7	48,0
Północny	3,0	26,8	37,5	14,4	3,0	4,9	46,4

Źródło: Ankieta IERiGŻ 2000.

W ujęciu przestrzennym najniższym poziomem wykształcenia charakteryzowali się bezrolni mieszkańcy makroregionu środkowowschodniego (tab. 8). Należy to wiązać przede wszystkim z faktem, że był to obszar, na terenie którego stosunkowo najsilniej zaznaczył się napływ do grupy bezrolnej ludności wiejskiej emerytowanych rolników.

Przy ocenie poziomu wykształcenia bezrolnej ludności wiejskiej należy zastrzec, że w przeszłości był on zdecydowanie wyższy niż osób z rodzin rolniczych. Było to głównie efektem nierówności w rozpowszechnieniu kształcenia ponadpodstawowego pomiędzy tą częścią młodzieży wiejskiej, która planowała podjąć pracę zarobkową poza rolnictwem, a pozostającą w gospodarstwie. Nie bez znaczenia był też fakt, że ludność niechłopska była młodsza od rolniczej, a prawidłowością jest, że kolejne pokolenia charakteryzują się coraz wyższym poziomem wiedzy. W kolejnych latach transformacji ustrojowej te uzależnienia przestały oddziaływać na niekorzyść ludności z rodzin rolniczych i już od 1992 roku można było zauważyć, że stopniowo zmniejszał się dystans pomiędzy wykształceniem osób bezrolnych a poziomem wykształcenia ludności użytkującej gospodarstwa rolne [6].

Zbieżności w rodzaju wykształcenia ludności z rodzin bezrolnych i posia-

dających gospodarstwa rolne dotyczyły głównie podobieństwa w wysokości odsetka osób z cenzusem zasadniczych szkół zawodowych (tab. 9).

Tabela 9. Ludność wiejska według wykształcenia

Rodziny	Liczba osób 15 lat i więcej	Procent osób posiadających wykształcenie						
		ogólne					zawodowe szkolne	
		niepełne podstawowe	podstawowe i gimnazjalne	zasadnicze	licealne, inne średnie i pomaturalne	wyższe	rolnicze	nierolnicze
niechłopskie	11 161	6,4	27,5	33,9	15,8	3,1	4,4	46,2
chłopskie	12 898	6,1	29,4	33,8	14,6	1,8	12,2	37,6

Źródło: Ankieta IERiGŻ 2000.

Wśród przyczyn takiego trendu należy uwzględnić, że po zmianie systemu gospodarczego, to właśnie absolwenci szkół zawodowych mieli największe trudności ze znalezieniem pracy zarobkowej. W konsekwencji pozostawali oni w gospodarstwach rolnych, co wpłynęło na powiększenie się udziału osób o takim wykształceniu wśród ludności z rodzin chłopskich.

Przejawem upodobniania się poziomu wykształcenia osób z grupy użytkowników gospodarstw i bezrolnych były również prawie jednakowe wielkości odsetka osób, które ukończyły co najwyżej szkołę podstawową. Należy przypuszczać, że w dużym stopniu było to spowodowane wzrostem napływu do kategorii bezrolnych grupy emerytowanych rolników.

Na tle ogólnej tendencji do wyrównywania się poziomu wykształcenia ludności z gospodarstw chłopskich oraz niechłopskiej zwracało uwagę stale utrzymywanie się znacznych rozbieżności w wysokości odsetka osób z wyższym wykształceniem. W obu porównywanych zbiorach udział takich osób był niewielki, jednak wśród ludności z gospodarstw rolnych jego wysokość była prawie o połowę niższa niż w grupie bezrolnych. Oznacza to, że tzw. wiejska inteligencja w dalszym ciągu funkcjonuje poza strukturami o charakterze rolniczym. Tę tezę w pełni potwierdza zestawienie danych o rozpowszechnieniu kwalifikacji zawodowych w porównywanych populacjach.

Analiza danych o szkolnym wykształceniu zawodowym ludności wiejskiej, niezmiennie, podobnie jak i wynikach badań z lat poprzednich (okres 1992-1996), wykazała niewielki odsetek osób legitymujących się szkolnym wykształceniem rolniczym. W odniesieniu do kategorii wiejskiej ludności niechłopskiej ta zależność wydaje się zrozumiała, natomiast w przypadku osób z rodzin rolniczych świadczy to przede wszystkim o tym, że dotychczas w znikomym stopniu uwidoczniły się mechanizmy profesjonalizacji pracy w zawo-

dzie rolnika. W efekcie w obu charakteryzowanych populacjach stosunkowo największą zbiorowość stanowiły osoby z kwalifikacjami nierolniczymi. Można zatem przewidywać, że zmiana uwarunkowań makroekonomicznych polegających na poprawie sytuacji na rynku pracy przyczyni się do powiększenia odplywu z rolnictwa i narastania zróżnicowania w kierunkach działalności gospodarczej podejmowanej przez mieszkańców wsi.

3. Aktywność ekonomiczna ludności niechłopskiej

Jedną z podstawowych informacji o aktywności ekonomicznej wiejskiej ludności niechłopskiej jest jej podział na grupę czynnych i biernych zawodowo oraz wyznaczenie wzajemnych relacji pomiędzy tymi zbiorami. Ogółem z danych ankietowych zebranych w 2000 roku wynikało, że wśród ludności niechłopskiej w wieku produkcyjnym dwie trzecie było obecnych na rynku pracy (tj. łącznie pracujących i bezrobotnych), natomiast jedna trzecia pozostawała poza nim. Porównanie tych wielkości z analogicznymi informacjami z lat wcześniejszych (1992, 1996) wykazało, że mają one stabilny charakter i w okresie ostatnich lat nie uległy istotnym zmianom.

Tabela 10. Aktywność zawodowa ludności niechłopskiej w wieku produkcyjnym

Makroregiony	Aktywni zawodowo				Bierni zawodowo	Stopa bezrobocia
	razem	w tym				
		pracujący ogółem	w tym stale	bezrobotni		
Ogółem	68,0	50,3	46,9	17,7	32,0	27,1
Środkowozachodni	64,7	48,4	46,4	16,3	35,3	25,2
Środkowowschodni	68,4	50,4	46,9	18,0	31,6	27,2
Południowo-wschodni	72,2	55,2	51,1	17,0	27,8	26,7
Południowo-zachodni	67,6	52,3	49,0	15,3	32,4	22,6
Północny	63,8	43,1	40,6	20,7	35,2	32,2

Źródło: Ankieta IERiGŻ 2000.

Przy ocenie poziomu aktywności zawodowej ludności z rodzin bezrolnych zwraca uwagę stosunkowo duży udział biernych zawodowo, tj. osób nie pracujących i nieszukających pracy. Na niektórych obszarach kraju odsetek pozostających poza rynkiem pracy był nawet większy niż jedna trzecia charakteryzowanego zbioru (tab. 10). Dotyczyło to przede wszystkim skali bierności za-

wodowej bezrolnych z makroregionów: północnego oraz środkowozachodniego. W pierwszym z wymienionych makroregionów taką sytuację należy łączyć przede wszystkim z bardzo dużą nierównowagą na rynku pracy (tereny postpegeerowskie). W tej części kraju wysokie bezrobocie i małe szanse znalezienia pracy powodują, że wiele osób przyjmuje postawy rezygnacji, nie poszukuje zatrudnienia, a ich bierność zawodowa wynika z poczucia wykluczenia. Z kolei w makroregionie środkowozachodnim, obejmującym obszary wiejskie o wysokim poziomie rozwoju, stosunkowo duży udział biernych zawodowo wiązać należy głównie z uwarunkowaniami kulturowymi. Chodzi przede wszystkim o rolę kobiet w życiu społecznym, która, zwłaszcza w tradycyjnych wiejskich środowiskach, jest utożsamiana najczęściej z zajęciami w gospodarstwie domowym i z wychowywaniem dzieci.

W ujęciu przestrzennym zdecydowanie najwyższym udziałem osób aktywnych zawodowo cechował się makroregion południowo-wschodni. Obejmuje on swoim zasięgiem tereny województw świętokrzyskiego, małopolskiego, podkarpackiego i śląskiego, wśród których wiele jest obszarów wyróżniających się rozpowszechnieniem nierolniczej działalności gospodarczej i lokalną przedsiębiorczością w podejmowaniu pracy na własny rachunek. Odpowiednio do opisanych warunków w tym makroregionie odnotowano stosunkowo najwyższy odsetek osób pracujących zarobkowo, przy czym ponad połowa z ogółu osób w wieku produkcyjnym posiadała stałe zatrudnienie.

W badanej populacji najwięcej osób bezrobotnych było w makroregionie północnym. Wysokość stopy bezrobocia wśród zamieszkałej na tych terenach ludności bezrolnej była niewiele mniejsza niż wielkość odsetka ludności biernej zawodowo i wynosiła ponad 32%. W konsekwencji szczególnie trudnej sytuacji na rynku pracy, makroregion północny wyróżniał się bardzo niskim wskaźnikiem zatrudnienia, który wynosił zaledwie 43% z ogółu osób w wieku produkcyjnym.

Przestrzenne zróżnicowanie w aktywności ekonomicznej wiejskiej ludności bezrolnej przede wszystkim wykazało, że był to głównie efekt dużej nierównowagi na rynku pracy i wysokiego bezrobocia, oraz że istniejące uwarunkowania popytowe w decydującym stopniu wyznaczały rozpowszechnienie zarobkowania wśród mieszkańców wsi. Także charakterystyka wyróżnionych grup bezrolnych wykazała, że decydujące znaczenie w podziale ludności według statusu na rynku pracy miały głównie czynniki związane z zapotrzebowaniem na pracowników, a nie aspiracje i plany zawodowe poszczególnych grup ludności.

3.1. Pracujący

Odpowiednio do cech demograficznych ludności z rodzin bezrolnych oraz wynikających stąd uzależnień dotyczących form aktywności ekonomicznej, w grupie pracujących przeważali mężczyźni (63%), osoby z wykształceniem zasadniczym (52%) oraz ludność w wieku produkcyjnym mobilnym, tj. do 44 lat (75%).

Prawie w całości zbiór pracujących tworzyły osoby posiadające pracę o stałym charakterze, tj. wykonywaną w trybie ciągłym i w pełnym wymiarze czasu pracy (93%), tylko w nielicznych przypadkach byli to pracownicy sezonowi i dorywczycy (7%). Taka struktura zatrudnienia wskazuje na małą elastyczność rynku pracy. Mimo że z punktu widzenia osób mających stałą pracę ich sytuacja jest niewątpliwie korzystna i daje pewne poczucie stabilności, to uwzględniając bardzo wysoki poziom bezrobocia uznać należy, że brak różnorodności w rodzajach angażu stanowi istotne ograniczenie w poprawie sytuacji na rynku pracy. Pewnym utrudnieniem w propagowaniu alternatywnych form zatrudniania są również postawy samych zainteresowanych, którzy poszukują głównie pracy o stałym charakterze. W dużym stopniu wiąże się to z różnicami w wysokości wynagrodzeń, które w 2000 roku w przeliczeniu średnio na jeden miesiąc roku przy dorywczym lub sezonowym zatrudnieniu były dwukrotnie niższe (490 zł) niż w odniesieniu do pracy o stałym charakterze (1 100 zł). Wśród objętych badaniem osób o czasowym zatrudnieniu prawie połowa aktywnie poszukiwała pracy na pełnym etacie.

Najwięcej informacji o dostępie wiejskiej ludności bezrolnej do rynków pracy i możliwości zatrudnienia dostarczają dane o osobach pracujących, dotyczące wykonywanego przez nie zawodu oraz obejmujące charakterystykę miejsc pracy.

Zebrane materiały wykazały, że stosunkowo najwięcej osób było zatrudnionych w szeroko pojętych usługach oraz w handlu (tab. 11). Dotyczyło to ponad dwóch trzecich z grupy zarobkującej ludności bezrolnej. Jedna czwarta pracujących była zatrudniona w przemyśle i budownictwie. W pozostałych wyróżnionych działach gospodarki związanych bezpośrednio z rolnictwem, jego obsługą bądź przetwórstwem rolno-spożywczym pracowało mniej niż jedna dziesiąta opisywanego zbioru. Oceniając zaprezentowany podział zarobkujących według wyróżnionych branż należy uznać, że odzwierciedla on przede wszystkim zmiany strukturalne jakie zaszły w okresie po transformacji ustrojowej w obrębie całej gospodarki narodowej. Polegały one przede wszystkim na dynamicznym rozwoju sektora usług i ta tendencja uwidoczniła się między innymi w zatrudnieniu wiejskiej ludności bezrolnej. W analizowanym zestawieniu

zwraca uwagę stosunkowo niewielki udział pracujących w działach związanych z rolnictwem i jego infrastrukturalnym otoczeniem, a rozwój tych dziedzin nie oddziałuje znacząco na kształtowanie lokalnego rynku pracy. W tym kontekście uwidaczniają się głównie wieloletnie trudności w budowaniu nowych struktur rolniczych i wydzielaniu kolejnych podmiotów w poszczególnych segmentach agrobiznesu.

Tabela 11. Struktura pracujących według miejsca pracy i sektorów gospodarki

Makroregiony	Procent zatrudnionych w miastach	Pracujący według sektorów gospodarki (razem = 100)				
		rolnictwo i leśnictwo	usługi w rolnictwie	usługi nierolnicze i handel	przetwórstwo rolno-spożywcze	przemysł i budownictwo
Ogółem	63,4	2,4	1,1	67,9	4,1	24,5
Środkowozachodni	54,5	3,2	2,0	72,1	5,5	17,2
Środkowowschodni	50,7	0,7	1,6	64,1	4,2	29,3
Południowo-wschodni	69,2	1,0	0,5	65,2	4,2	29,1
Południowo-zachodni	64,7	5,0	1,0	61,0	1,4	31,6
Północny	71,4	3,2	1,3	80,2	5,5	9,8

Źródło: Ankieta IERiGŻ 2000.

Relacje pomiędzy poszczególnymi grupami pracującej ludności wykazywały, że także w ujęciu przestrzennym we wszystkich makroregionach domino wało zatrudnienie w handlu i nierolniczych usługach, przy czym na północnych terenach kraju odsetek pracujących w tych branżach wynosił nawet ponad 80% z ogółu pracujących. W odniesieniu do pozostałych grup zaznaczały się pewne międzyregionalne różnice w skali zatrudnienia w wybranych działach gospodarki, ale nigdzie nie zmieniały one ogólnie występujących proporcji. Przykładem takich odmienności jest między innymi wysokość udziału pracujących w przetwórstwie rolno-spożywczym. W całej badanej próbie wynosił on 4,1%, przy czym stosunkowo najwięcej takich osób było w makroregionach środkowozachodnim i północnym (po 5,5%), a więc tam gdzie obszary wiejskie wyróżniały się pod względem wysokiej produktywności rolnictwa, a najmniej w makroregionie południowo-zachodnim (1,4%), który charakteryzował się wysokim poziomem zurbanizowania terenów wiejskich.

W badaniu stopnia powiązania pracy zarobkowej z uwarunkowaniami lokalnego środowiska najbardziej znaczący jest podział pracujących według zatrudnienia na wsi i w mieście. Zarówno w skali kraju, jak i we wszystkich makroregionach większość zakładów pracy, w których byli zatrudniani bezrolni mieszkańcy wsi była usytuowana w mieście. Najsilniej to zjawisko zaznaczyło

się w makroregionach północnym (71,4% z ogółu pracujących miało zatrudnienie na terenie miast) i południowo-wschodnim (69,2% pracowało w miastach), a najslabiej w makroregionie środkowowschodnim (tam zatrudnieni w miastach stanowili około 51% ogółu pracujących). Należy jednak zastrzec, że w okresie bezpośrednio poprzedzającym transformację ustrojową odsetek pracujących w miastach był jeszcze większy – o ile w 2000 roku w całym opisywanym zbiorze takie osoby stanowiły 63,4%, to w 1988 roku obejmowały 69%. Interpretując różnice w wysokości odsetka pracujących na wsi i w miastach należy brać pod uwagę, że w przeszłości praca w miastach była nie tylko formą zarobkowania, ale stanowiła również pierwszą fazę w realizacji planów migracji ze wsi.

Wraz z restrukturyzacją gospodarki i pojawieniem się bezrobocia, na odmienności w relacjach pomiędzy pracującymi na wsi i w miastach coraz silniej oddziaływać zaczęło upośledzenie ludności wiejskiej na rynku pracy (niższe wykształcenie, wysokie koszty dojazdów). Niezależnie jednak od wpływu zmieniających się uwarunkowań makroekonomicznych na podział grupy pracujących według miejsca pracy, niezmiennie alokacja zatrudnienia jest silnie uzależniona od uwarunkowań lokalnych, położenia danej miejscowości wobec chłonnych rynków pracy, rozwoju wiejskiej infrastruktury i przedsiębiorczości w podejmowaniu nierolniczej działalności gospodarczej.

Z punktu widzenia oceny możliwości zarobkowych wiejskiej ludności bezrolnej oraz jej pozycji na rynku pracy po transformacji ustrojowej, istotne są również dane o zawodach, które wykonywały pracujące osoby (tab. 12).

Tabela 12. Struktura osób pracujących według grup zawodowych

Makroregiony	Kierownicy, specjaliści	Technicy, urzędnicy	Pracownicy fizyczno-umysłowi	Robotnicy wykwalifikowani	Robotnicy niewykwalifikowani
Ogółem	10,3	10,4	23,1	39,0	17,2
Środkowozachodni	12,2	9,5	20,1	42,0	16,2
Środkowowschodni	11,4	9,3	22,7	34,1	22,5
Południowo-wschodni	10,2	12,7	21,0	43,6	12,5
Południowo-zachodni	10,1	9,3	21,7	36,5	22,4
Północny	8,6	9,5	29,9	38,0	14,0

Źródło: Ankieta IERiGŻ 2000.

Z badań przeprowadzonych w 2000 roku wynikało, że największą część zbioru pracujących tworzyli robotnicy wykwalifikowani oraz pracownicy określani mianem fizyczno-umysłowych. Biorąc pod uwagę, że zgodnie z przyjętą nomenklaturą, w obu grupach, w zależności od charakteru wykonywanych czynności, znaczną część stanowili rzemieślnicy, uznać należy, że struktura zawodowa ludności niechłopskiej odzwierciedlała przede wszystkim rozwój sekto-

ra usług i handlu.

Ścisłą zależność pomiędzy specjalnością zawodową pracujących a sektorowymi zmianami w gospodarce potwierdza porównanie wielkości odsetka pracujących według wybranych grup zawodów w okresie bezpośrednio przed i po transformacji ustrojowej. W tym okresie stosunkowo największemu zmniejszeniu uległa zbiorowość robotników niewykwalifikowanych. Według badań z 1988 roku ich udział wśród pracujących osób bezrolnych wynosił około 25%, w 1996 roku stanowił 21%, a w 2000 roku już tylko 17%. Równocześnie w porównywanych latach znacząco wzrosła liczebność pracowników fizyczno-umysłowych. W 1988 roku ich zbiorowość obejmowała około 9%, w 1996 roku analogiczny odsetek stanowił już 17%, a w 2000 roku wzrósł do 23%. Warto odnotowania jest również pewien awans zawodowy pracującej ludności bezrolnej – w opisywanym okresie udział kadry kierowniczej i specjalistów wzrósł w tej grupie z 8 do 10%. Trzeba jednak uwzględnić, że na taką zmianę mogły wpływać zawężone możliwości pracy w pozostałych grupach zawodów.

Charakterystyka zawodowa pracujących osób z rodzin bezrolnych była dość podobna we wszystkich makroregionach kraju. Zaznaczyła się przy tym prawidłowość, że na tych obszarach wiejskich, gdzie transformacja ustrojowa łączyła się ze szczególnie znaczącą reorganizacją lokalnej gospodarki i likwidacją wielu miejsc pracy w 2000 roku szczególnie wysokie było zatrudnienie w zawodach fizyczno-umysłowych (głównie związanych z pracą w handlu). Przykładem terenu, gdzie taka sytuacja zaznaczyła się najsilniej, był przede wszystkim makroregion północny, na obszarze którego aż 40% pracujących mieściło się w wymienionej grupie zawodowej. Reasumując należy uznać, że uwarunkowania związane z przekształceniami w obrębie poszczególnych sektorów gospodarki przyczyniły się do realokacji stanowisk pracy, w wyniku czego dynamicznie powiększyła się grupa osób zatrudnionych w zawodach rzemieślniczych.

Najbardziej znaczące zmiany, jakie zaszły po transformacji ustrojowej w zbiorowości pracujących dotyczyły zatrudnienia według sektorów własności. W okresie gospodarki centralnie planowanej dominującą zbiorowość stanowiły osoby zatrudnione w sektorze państwowym. W 1988 roku w odniesieniu do wiejskiej ludności bezrolnej udział takich osób wśród wszystkich pracujących wynosił 70%. Jednocześnie w sektorze spółdzielczym pracowało 21%, a tylko 9% w sektorze prywatnym. Już w 1992 te relacje uległy pewnym zmianom, a analogiczne wartości odpowiednio wynosiły: 62, 11 i 27%. W 1996 roku w państwowym dziale gospodarki zatrudnienie wynosiło 57%, w prywatnym 39%, a tylko 4% ludności było zatrudnione w zakładach spółdzielczych. Mimo że w kolejnych latach narastanie procesu prywatyzacyjnego uległo pewnemu

spowolnieniu, to w 2000 roku wśród pracujących zdecydowanie przeważały osoby zatrudnione w sektorze prywatnym. Ich udział wzrósł do 60%, w sektorze państwowym pracowało 38%, przy czym udział zatrudnionych w sektorze spółdzielczym zmalał do 2%. Przedstawiona dynamika zmian w strukturze zatrudnienia wiejskiej ludności bezrolnej przede wszystkim wykazała, że na sytuację ekonomiczną i aktywność zawodową tej grupy bardzo silnie oddziaływały procesy zachodzące w obrębie całej gospodarki, oraz że charakteryzowana zbiorowość odpowiednio do zachodzących przeobrażeń zmieniała swoje właściwości. Równocześnie należy zastrzec, że były to zmiany w daleko silniejszym stopniu narzucone przez zaistniałe uwarunkowania zewnętrzne, niżby wynikały z własnej kreatywności badanej grupy w tworzeniu nowych struktur gospodarczych. Świadczy o tym przede wszystkim, utrzymujący się przez cały porównywany okres, bardzo wysoki udział pracowników najemnych wśród pracującej ludności niechłopskiej, przy relatywnie niewielkim udziale prowadzących działalność gospodarczą na własny rachunek. W 2000 roku aż 89% wszystkich zarobkujących stanowili pracownicy najemni, a tylko 11% założyło własne firmy. Najczęściej była to działalność handlowa bądź usługowa prowadzona na niewielką skalę, tworząca jedno- lub kilkusobowe miejsca pracy w ramach członków rodziny.

Relatywnie niewielka kreatywność w tworzeniu własnych miejsc pracy oraz powszechne poszukiwanie zatrudnienia o charakterze najemnym (w 2000 roku aż 60% pracujących na własny rachunek deklarowało chęć zmiany formy zatrudnienia na najemny) pogłębiało trudną sytuację tej grupy na rynku pracy i utrzymywało duży zasięg bezrobocia wśród bezrolnej ludności wiejskiej.

3.2. Bezrobotni

Bezrobocie nie jest zjawiskiem w jednakowym stopniu dotykającym wszystkie grupy społeczne. Z badań wynika, że cechami, które silnie różnicują sytuację ludności na rynku pracy są: płeć, wiek, wykształcenie i wyuczony zawód oraz miejsce zamieszkania. Wymienione właściwości są często podstawą kategoryzacji poszczególnych grup ludności i tym samym stanowią również przesłankę do ich charakterystyki pod względem pozycji zajmowanej na rynku pracy [1].

W zbiorowości wiejskiej ludności bezrolnej tylko nieznaczna część z tych osób w okresie restrukturyzacji gospodarki zajmowała stosunkowo stabilną pozycję na rynku pracy. Dotyczyło to prawie wyłącznie przedstawicieli tzw. wiejskiej inteligencji, a więc osób z wyższym wykształceniem zatrudnionych w lo-

kalnej służbie zdrowia, placówkach szkolnych, administracji. Jednak takich osób było stosunkowo niewiele i wśród ogółu aktywnej zawodowo ludności z rodzin niechłopskich stanowiły one tylko około 8-10%. W odniesieniu do reszty, a więc przeważającej większości osób z grupy bezrolnych, nowe uwarunkowania ekonomiczne łączyły się często z wieloletnim upośledzeniem na rynku pracy. W odniesieniu do pracujących na obszarach wiejskich głównymi czynnikami utrudniającymi odtworzenie przeszłego lokalnego popytu na pracę były ograniczenia kapitałowe, brak doświadczeń w podejmowaniu działalności gospodarczej, nieznajomość zasad funkcjonowania w warunkach rynkowych oraz duża konkurencja między lokalnymi firmami, nastawionymi na zaspokajanie niewielkich, ograniczonych małymi dochodami, potrzeb bytowych miejscowej ludności.

W przypadku osób szukających zatrudnienia w miastach, ich słaba pozycja na rynku pracy wiązała się przede wszystkim z nieodpowiednim przygotowaniem zawodowym, dużą rywalizacją o miejsca pracy, a także z koniecznością kalkulacji wysokich kosztów przejazdu w stosunku do uzyskiwanych zarobków.

W konsekwencji opisanych uzależnień stopa bezrobocia wyliczona dla osób z wiejskich rodzin bezrolnych była stosunkowo wysoka i przewyższała zarówno wartość tego wskaźnika w odniesieniu do pozostałej części mieszkańców wsi, jak i stopę bezrobocia w miastach (wykres 1).

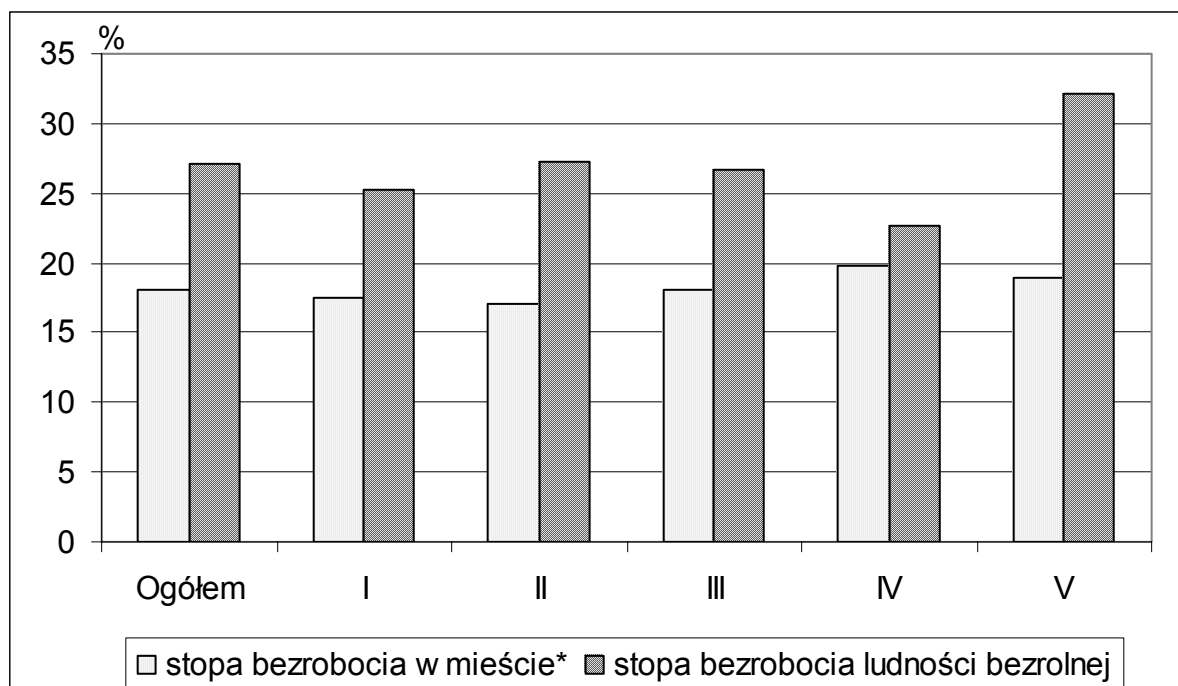
Według danych Spisu Ludności i Mieszkań GUS przeprowadzonego w 2002 roku, stopa bezrobocia wśród ludności niechłopskiej kształtowała się na poziomie 31% i tym samym była ponad dwukrotnie wyższa niż wśród ludności z rodzin rolniczych (13,4%) i zdecydowanie większa niż wśród mieszkańców miast (22%).

Zarówno materiały statystyczne GUS, jak i wyniki badań ankietowych IERiGŻ wykazały, że wielkość stopy bezrobocia wśród ludności niechłopskiej była znacznie zróżnicowana regionalnie. Obie próby badawcze udokumentowały, że najwyższa stopa bezrobocia dotyczyła ludności bezrolnej z makroregionu północnego i obejmowała na tym terenie prawie jedną trzecią osób aktywnych zawodowo. Stosunkowo najmniej wiejskich bezrobotnych odnotowano w makroregionie południowo-zachodnim, ale i tam ich zbiorowość stanowiła ponad jedną piątą osób obecnych na rynku pracy.

Odpowiednio do przestrzennych odmienności w natężeniu bezrobocia kształtowały się różnice w wielkości tego zjawiska wśród ludności bezrolnej i mieszkańców miast z poszczególnych terenów kraju. Największe rozbieżności w natężeniu bezrobocia pomiędzy porównywanymi grupami występowały w makroregionie północnym, w którym stopa bezrobocia w stosunku do wiej-

skiej ludności bezrolnej wynosiła 32%, a wśród mieszkańców miast kształtowała się na poziomie 19%. Z kolei najmniejsze różnice w sytuacji na rynku pracy osób ze wsi i z miast dotyczyły terenów południowo-zachodnich – tam stopa bezrobocia wśród wiejskich bezrolnych wynosiła niespełna 23%, podczas gdy w miastach stanowiła 20%.

Wykres 1. Stopa bezrobocia ludności miejskiej i wiejskiej ludności bezrolnej



Makroregiony: I – środkowozachodni, II – środkowowschodni, III – południowo-wschodni, IV – południowo-zachodni, V – północny.

* według Powszechnego Spisu Rolnego z 2002 roku ludność powyżej 15 roku życia w wieku produkcyjnym.

Źródło: Ankieta IERiGŻ 2000 oraz Spis Ludności i Mieszkań GUS 2002.

Przytoczone przykłady świadczą przede wszystkim o ciągle bardzo silnym wpływie historycznie uformowanych struktur społeczno-ekonomicznych na zakres zróżnicowania regionalnego i związanych z tym zjawiskiem problemów. W makroregionie północnym, gdzie przez całe dziesięciolecia na strukturę społeczno-zawodową mieszkańców wsi silnie oddziaływały zlokalizowane na tych terenach państwowe gospodarstwa rolne oraz kooperujące z nimi zakłady oraz placówki infrastruktury wsi, w przeszłości ponad 80% ludności bezrolnej pracowało na obszarach wiejskich. Po transformacji ustrojowej tak chłonnego lokalnego rynku pracy nie udało się odtworzyć, a tylko część bezrolnych mogła uzyskać pracę poza wiejskim środowiskiem.

Odmienne uwarunkowania zadecydowały o sytuacji wiejskich rodzin pracowniczych na terenach południowych. W tej części kraju, w wielu przypadkach na struktury wiejskie silnie oddziaływały okoliczne uprzemysłowione miasta. Dla zarobkujących mieszkańców wsi, miejsce zamieszkania spełniało głównie funkcję sypialni, a większość potrzeb życiowych realizowali oni w miastach, gdzie pracowali. Ich aktywność zawodowa po zmianie systemu ekonomicznego niezmiennie była powiązana z sytuacją na miejskich rynkach pracy i tym samym była podobna do właściwości ludności miejskiej.

Cechy demograficzne, tj. wiek i płeć bezrobotnych osób z rodzin bezrolnych wskazały przede wszystkim na podobne zależności jak w odniesieniu do ogółu ludności bezskutecznie poszukującej pracy. Dane z przeprowadzonych badań udokumentowały, że w gronie osób bezrolnych, podobnie jak i w całym społeczeństwie, grupą ludzi najbardziej zagrożoną bezrobociem były osoby w młodym wieku, a kobiety zajmowały gorszą pozycję na rynku pracy niż mężczyźni (tab. 13).

Materiały z ankiety IERiGŻ wykazały, że w 2000 roku ponad połowa bezrobotnych osób z rodzin rolniczych nie przekroczyła 34 roku życia (54,1%), a jeżeli uwzględnić wszystkie osoby będące w wieku produkcyjnym mobilnym (tj. mających najwyżej 44 lata) ten odsetek wzrasta do 78%. Ponadto z danych dotyczących struktury wieku bezrobotnej ludności wynika, że w stosunkowo najgorszej sytuacji byli absolwenci szkół poszukujący pierwszej pracy. Świadczył o tym relatywnie najwyższy odsetek osób z grupy wieku 18-24 lata wśród ogółu bezrobotnych.

Tabela 13. Struktura bezrobotnej ludności bezrolnej według wieku

Wyszczególnienie	Ogółem bezrobotni	Grupy wieku					
		18-24	25-34	35-44	45-54	55-59	60-64
		Suma kolumn = 100					
Ogółem	1409	28,8	25,3	24,1	18,4	2,8	0,6
Mężczyźni	671	31,6	24,6	20,0	18,9	3,6	1,3
Kobiety	738	26,1	25,9	27,9	17,9	2,2	-

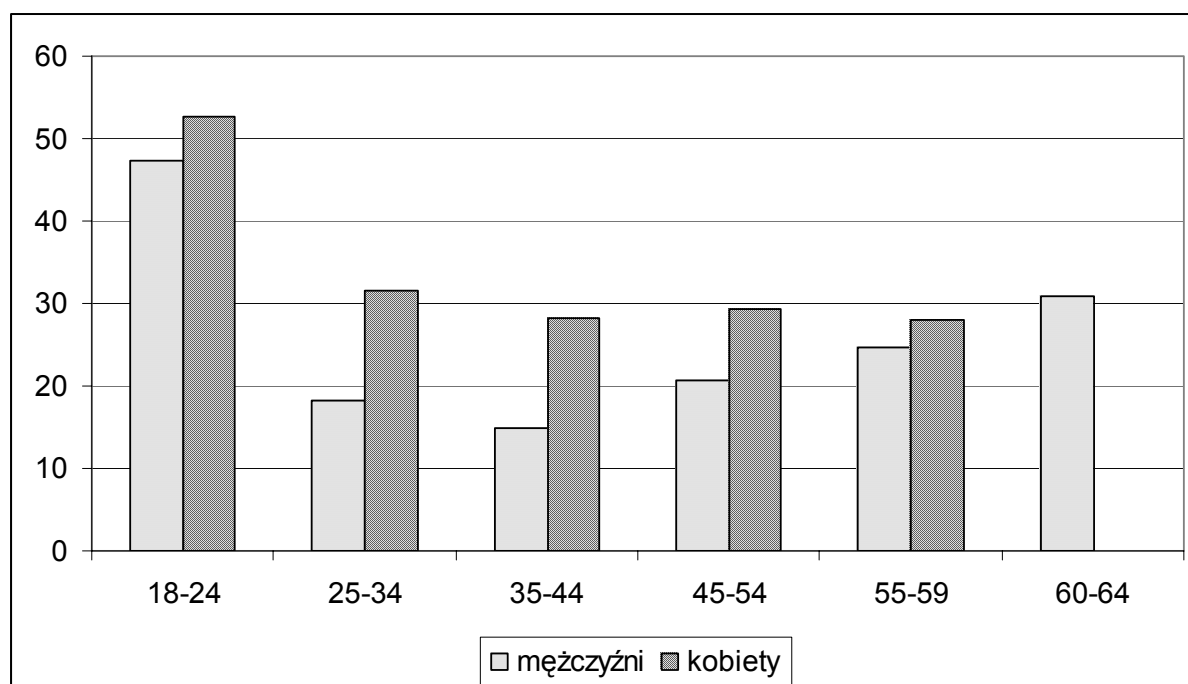
Źródło: Ankieta IERiGŻ 2000.

Dane wykazały pewne odmierności pomiędzy kobietami a mężczyznami w strukturze wieku bezrobotnych. Wśród kobiet dominującą część bezrobotnych stanowiły osoby będące w wieku 35-44 lata (28%), natomiast wśród mężczyzn największy udział bezrobotnych obejmował osoby w wieku do 24 lat (32%). Te różnice wynikają przede wszystkim z zaangażowania młodych kobiet w funkcje rodzinne związane z macierzyństwem i wychowywaniem dzieci. W związku

z tym ich aktywność zawodowa często jest przesunięta w czasie w stosunku do mężczyzn, którzy powszechnie po zakończeniu nauki dążą do podjęcia pracy zarobkowej. Ponadto kobiety powracające na rynek pracy po okresie odchowyania dzieci często znajdują się w szczególnie trudnej sytuacji, ponieważ na ogół ich kwalifikacje i nabyte wcześniej doświadczenia zawodowe uległy pewnej degradacji w związku z dynamiką zmian w strukturach gospodarczych.

O upośledzeniu kobiet na rynku pracy świadczyła również wysokość stopy bezrobocia, która w całym badanym zbiorze osób aktywnych zawodowo z rodzin bezrolnych kształtowała się na poziomie 27%, przy czym w odniesieniu do mężczyzn stanowiła około 23%, podczas gdy w przypadku kobiet jej wysokość wynosiła ponad 33%. Różnice w wartości stopy bezrobocia w zależności od płci zaznaczały się również wśród osób z poszczególnych grup wieku, przy czym zawsze w bardziej korzystnej sytuacji na rynku pracy byli mężczyźni (wykres 2).

Wykres 2. Stopa bezrobocia według wieku i płci osób z rodzin bezrolnych



Źródło: Ankieta IERiGŻ 2000.

W odniesieniu do obu grup, zarówno mężczyzn, jak i kobiet, potwierdziła się teza, że bezrobocie dotyczy głównie osób młodych. Natężenie tego zjawiska było stosunkowo najwyższe wśród ludności będącej w wieku od 18 do 24 lat, w odniesieniu do kobiet z tej grupy wieku stopa bezrobocia wynosiła 53%. Oznacza to, że wśród młodych kobiet aktywnych na rynku pracy mniej niż po-

łowa znalazła zatrudnienie natomiast większość była w trakcie poszukiwania pracy i miała status bezrobotnych. Wśród mężczyzn w analogicznej sytuacji znajdowało się 47%, czyli też prawie połowa z nich była bez pracy, jednak relacje pomiędzy pracującymi i bezrobotnymi były odwrotne niż wśród kobiet i nieco większą zbiorowość tworzyli pracujący.

O ile analiza natężenia bezrobocia w zależności od cech demograficznych ludności bezrolnej ukazuje przede wszystkim stopień trudności, na jaki napotykają wyodrębnione grupy na rynku pracy, to dane dotyczące wykształcenia bezrobotnych obrazują główną przyczynę takiej sytuacji.

Zarówno badania IERiGŻ z 2000 roku, jak i materiały statystyczne ze Spisu Ludności i Mieszkań GUS z 2002 roku wykazały, że stopa bezrobocia była największa wśród ludności wiejskiej o niskim poziomie wykształcenia (wynosiła około 50% dla grupy z wykształceniem podstawowym) i malała w odniesieniu do ludności, która ukończyła naukę na kolejnych wyższych stopniach edukacji. Tę zależność w stosunku do grupy wiejskiej ludności bezrolnej w pełni potwierdziły dane o strukturze osób bezrobotnych według posiadanego wykształcenia. Wynikało z nich, że aż 68% z tego zbioru legitymowało się co najwyżej wykształceniem na poziomie zasadniczej szkoły zawodowej, natomiast tylko 2% miało wyższe wykształcenie.

Powyższe dane w pełni potwierdziły, że wysokie kwalifikacje zawodowe mierzone poziomem zdobytego wykształcenia stanowią jeden z najistotniejszych czynników ułatwiających otrzymanie pracy i tym samym chroniących przed bezrobociem. Wszystkie badania dotyczące tych zagadnień wykazują, że największe problemy z uzyskaniem pracy mają osoby bez kwalifikacji zawodowych oraz legitymujące się stosunkowo krótkim okresem skolaryzacji, natomiast ludzie ze specjalistycznym przygotowaniem zawodowym, zwłaszcza w profesjach poszukiwanych na rynku pracy nie mają zazwyczaj problemów ze znalezieniem zatrudnienia. Tym samym wykształcenia stało się czynnikiem, który w coraz silniejszym stopniu warunkuje położenie ekonomiczne ludności, tym bardziej, że liczebność bezrobotnych osób uprawnionych do pobierania zasiłku uległa widocznemu zmniejszeniu. Według badań z 2000 roku wśród wiejskiej ludności bezrolnej jedynie 30,7% bezrobotnych pobierało zasiłek, i był to o połowę mniejszy odsetek niż w 1996 roku, kiedy takie wsparcie otrzymywało 61,2%.

3.3. Bierni zawodowo

Za biernych zawodowo uważa się osoby, które są nieobecne na rynku pracy, czyli nie pracują i nie szukają zatrudnienia. Na ogół głównymi przyczynami bezczynności zawodowej jest nauka, zły stan zdrowia, inwalidztwo, obowiązki rodzinne (np. opieka nad dziećmi lub osobami starszymi). Nierzadko do tej grupy włączane są również te osoby bezrobotne, które straciły nadzieję na uzyskanie pracy i zaprzestały jej poszukiwania.

Według ankiety IERiGŻ w 2000 roku grupa osób biernych zawodowo stanowiła 32% z ogółu bezrolnej ludności w wieku produkcyjnym, przy czym skala tego zjawiska była zdecydowanie większa wśród kobiet niż w grupie mężczyzn (tab. 14). Podobnie było cztery lata wcześniej, jednak niezależnie od bierności zawodowej kobiet w związku z zajęciami w gospodarstwie domowym, tak duża nieobecność wiejskiej ludności bezrolnej w wieku produkcyjnym na rynku pracy świadczy o występowaniu w tej grupie zjawisk o charakterze patologii społecznych.

Tabela 14. Udział osób biernych zawodowo wśród ludności w wieku produkcyjnym 2000

Wyszczególnienie	Procent biernych zawodowo wśród ludność w wieku produkcyjnym		
	razem	mobilnym	niemobilnym
Ogółem	32,0	24,5	48,3
Mężczyźni	26,4	16,0	46,5
Kobiety	38,3	33,4	50,7

Źródło: Ankieta IERiGŻ 2000.

Problemem społecznym jest przede wszystkim stosunkowo wysoki wskaźnik bezczynności zawodowej wśród mężczyzn, bowiem analizowany materiał statystyczny wykazał, że aż jedna czwarta bezrolnych mężczyzn w wieku produkcyjnym nie była obecna na rynku pracy. Szczególnie wysokie nasilenie tego zjawiska zaznaczyło się wśród osób w wieku produkcyjnym niemobilnym, a więc mających 45 lat i więcej. W tej grupie wieku prawie połowa mężczyzn i nieco ponad połowa kobiet nie pracowała i nie zamierzała podjąć pracy. Tylko po części tak wysoki odsetek biernych zawodowo wśród bezrolnej ludności wiejskiej można tłumaczyć uprzednim charakterem zatrudnienia uprawniającym do wcześniejszych świadczeń emerytalnych i rentowych.

Przy ocenie skali zjawiska bierności zawodowej osób w wieku produkcyjnym należy uznać, że w dużym stopniu decyduje o tym również nierównowaga na rynku pracy oraz niski poziom wykształcenia i kwalifikacji zawodowych osób z tej grupy, co nie odpowiada aktualnym wymaganiom stawianym na

rynku pracy. Tę tezę w pełni potwierdzają materiały ze Spisu Ludności i Mieszkań GUS 2002 dotyczące wykształcenia biernych zawodowo ludności wiejskiej. Z danych na ten temat wynika, że 45,3% osób zaliczonych do tej kategorii miało co najwyżej ukończoną szkołę podstawową i razem z absolwentami zasadniczych szkół zawodowych obejmowały one łącznie aż 75% ogółu biernych zawodowo.

Związek pomiędzy rozpowszechnieniem bierności zawodowej a posiadanym wykształceniem, dokumentuje także udział biernych zawodowo wśród ludności o różnych poziomach wykształcenia. Z przeprowadzonych wyliczeń wynika, że wśród osób z wykształceniem podstawowym bierni zawodowo stanowili 52%, w odniesieniu do ludności z wykształceniem zasadniczym zawodowym było ich 33%, podczas gdy w przypadku szkół wyższych bierni zawodowo obejmowali 18%.

Przedstawione uzależnienia pomiędzy cechami społeczno-demograficznymi ludności a nieobecnością na rynku pracy wykazują, że bierność zawodowa nie jest wyłącznie efektem indywidualnych wyborów pomiędzy aktywnością zawodową bądź poświęceniu się innym zajęciom, życiu rodzinnemu itp., ale jest również powiązana z wykluczeniem z rynku pracy. Taką tezę potwierdzają również informacje dotyczące zróżnicowania przestrzennego w natężeniu zjawiska bierności zawodowej. Z materiałów ankiety IERiGŻ wynikało, że odsetek biernych zawodowo na terenach wyróżniających się pod względem wysokiej skali bezrobocia był wyższy niż średnio w całej badanej próbie. Dotyczyło to zwłaszcza sytuacji w makroregionie północnym, w którym ponad 35% bezrolnej ludności wiejskiej w wieku produkcyjnym stanowiły osoby beczynne zawodowo (średnio w kraju analogiczny odsetek wynosił 32%). Stosunkowo duży udział biernych zawodowo zaznaczył się także wśród mieszkańców makroregionu południowo-zachodniego (34%), ale na tych terenach bezrolna ludność wiejska często zarabkowała w przemyśle wydobywczym, co łączyło się z nabyciem uprawnień do wcześniejszych świadczeń emerytalnych i rentowych dla osób będących w wieku produkcyjnym.

Znaczący udział biernych zawodowo wśród osób w wieku produkcyjnym nie jest wyłącznie cechą wiejskiej ludności bezrolnej, ale poważnym problemem w ramach całego społeczeństwa. Podobnie jak rozpowszechnienie bezrobocia, bierność zawodowa w dużym stopniu obrazuje niespójności pomiędzy strukturami społecznymi i gospodarczymi. Trzeba zaznaczyć, że to zjawisko wynika nie tylko z niedopasowania kwalifikacji potencjalnych pracowników i potrzeb pracodawców, czy też braku umiejętności i predyspozycji do podjęcia własnej działalności gospodarczej, ale łączy się również z polityką podatkową, która sprzyja rozwojowi szarej strefy w obrębie rynku pracy.

4. Charakterystyka rodzin nierolniczych

4.1. Źródła utrzymania. Zmiany w latach 1996-2000

Struktura demograficzna wiejskiej ludności bezrolnej oraz aktywność ekonomiczna osób z tej grupy wywierają istotny wpływ na źródła uzyskiwanych przychodów stanowiących podstawę utrzymania rodzin. W odniesieniu do bezrolnych, zgodnie z ich wcześniejszą charakterystyką, głównymi źródłami utrzymania może być praca zarobkowa lub świadczenia emerytalno-rentowe. Wobec faktu, że część rodzin bezrolnych użytkuje działki, trzeba również uwzględnić, że niektóre z wiejskich rodzin bezrolnych mogą posiadać także przychody ze sprzedaży produktów rolniczych.

Z dotychczasowych obserwacji jednak wynika, że chociaż znacząca część rodzin bezrolnych posiadała działki (w próbie objętej ankietą IERiGŻ w 2000 roku dotyczyło to 42% rodzin bezrolnych), użytkowano je prawie wyłącznie w celach samozaopatrzenia w podstawowe produkty żywnościowe i poza pojedynczymi przypadkami produkcja z działek nie spełniała istotnych funkcji dochodowych.

Odnosząc się do charakterystyki wiejskich rodzin bezrolnych według źródeł utrzymania należy także zwrócić uwagę, że zasady wyodrębniania się tych rodzin – głównie polegające na usamodzielnianiu się dorosłych dzieci bądź na zmianie statusu ekonomicznego starszego pokolenia z racji zakończenia okresu aktywności ekonomicznej – bezpośrednio łączyły się z określeniem liczby i rodzaju źródeł utrzymania. W konsekwencji duża część rodzin niechłopskich było jednopokoleniowych i aż 67% z wiejskich rodzin bezrolnych posiadało jedno źródło utrzymania. Na wielkość tego odsetka składało się 42% rodzin posiadających przychody wyłącznie ze źródeł niezarobkowych, tj. głównie rent i emerytur, oraz 25% rodzin utrzymujących się wyłącznie z pracy zarobkowej. Wśród pozostałych 33% rodzin posiadających kilka różnych źródeł przychodu, stosunkowo najwięcej było rodzin, w których przeważający przychód pochodził z pracy zarobkowej i stanowiły one 23% z ogółu bezrolnych, w 6% rodzin najwyższy przychód pochodził ze świadczeń społecznych, a w odniesieniu do reszty, tj. 4% z ogółu rodzin bezrolnych nie można było ustalić jednego dominującego źródła przychodu.

Z porównania danych o źródłach utrzymania wiejskich rodzin bezrolnych z analogicznymi informacjami z poprzednich badań, tj. z roku 1996 wynikało, że przede wszystkim pogłębieniu uległa polaryzacja tej kategorii na rodziny emeryckie oraz pracownicze. Była to konsekwencja zmniejszenia się o 5% bezwzględnej liczby rodzin o mieszanych źródłach przychodu, a jednocześnie po-

większenia się o 19% zbiorowości rodzin posiadających tylko jeden rodzaj źródła przychodu.

Tabela 15. Źródła utrzymania wiejskich rodzin bezrolnych

Makroregiony	Liczba zbadanych rodzin	Procent rodzin według głównego źródła utrzymania				
		praca		świadczenia społeczne		pozostałe*
		najemna	na własny rachunek	emerytury i renty	zasiłek dla bezrobotnych	
Ogółem	4716	42,1	5,7	46,0	1,5	4,7
Środkowozachodni	534	41,1	4,2	47,7	2,4	4,6
Środkowowschodni	1249	33,2	4,5	57,6	0,5	4,2
Południowo-wschodni	1117	46,6	8,8	38,4	1,3	4,9
Południowo-zachodni	897	45,6	5,2	42,3	1,8	5,1
Północny	919	46,0	4,5	41,6	2,5	5,4

* w tej grupie znalazły się rodziny, w których nie można było wyznaczyć jednego dominującego przychodu.

Źródło: Ankieta IERiGŻ 2000.

W 2000 roku utrzymywały się odmienności przestrzenne w strukturze wiejskich rodzin bezrolnych według głównych źródeł utrzymania (tab. 15). Zgodnie z wcześniejszymi uwagami te różnice były głównie konsekwencją niejednorodności w czynnikach decydujących o wyodrębnianiu się grupy rodzin bezrolnych z ogółu wiejskich rodzin zamieszkujących poszczególne makroregiony kraju.

Analiza danych dotyczących rodzajów źródeł utrzymania ludności bezrolnej wykazała, że tereny południowe, zachodnie i północne cechowały się przewagą rodzin utrzymujących się z zarobków, natomiast w środkowych i wschodnich częściach kraju relatywnie więcej było rodzin emeryckich. Najwięcej rodzin utrzymujących się ze źródeł zarobkowych zamieszkiwało makroregion południowo-wschodni wyróżniającym się pod względem rozbudowy nierolniczych struktur gospodarczych na terenach wiejskich. Chociaż wszędzie uzyskiwane zarobki pochodziły przede wszystkim z pracy o charakterze najemnym, makroregion południowo-wschodni wyróżniał się także pod względem wysokości odsetka rodzin utrzymujących się z prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek.

Ogólnie zaznaczyła się tendencja, że pracę na tzw. własny rachunek częściej niż wśród rodzin bezrolnych podejmowano wśród użytkowników tych gospodarstw rolnych, które w nowych uwarunkowaniach ekonomicznych nie znalazły dla siebie miejsca w strukturach agrobiznesu, a posiadany majątek produk-

cyjny został adaptowany do celów nierolniczych. Z danych ankiety IERiGŻ 2000 wynikało, że wśród zbadanych rodzin związanych z gospodarstwem rolnym około 12% stanowiły takie, w których główne przychody pochodziły z pracy na własny rachunek w branżach nierolniczych. W odniesieniu do grupy bezrolnych analogiczny odsetek był o połowę mniejszy i stanowił średnio niecałe 6%.

Jak już wspomniano, stosunkowo najwięcej rodzin utrzymujących się z nierolniczej działalności gospodarczej zamieszkiwało makroregion południowo-wschodni, na tym terenie ich odsetek wynosił prawie 9%. W pozostałych makroregionach wyróżniających się pod względem dużego znaczenia zarobkowania (południowo-zachodnia i północna część kraju) tę grupę tworzyły prawie wyłącznie rodziny pracownicze, tj. takie, w których główny przychód pochodził z pracy o charakterze najemnym. Należy podkreślić, że na strukturę społeczno-ekonomiczną wsi od wielu dziesięcioleci silnie oddziaływał tam wysoki poziom zurbanizowania.

Odmienne czynniki kształtowały wyodrębnianie się rodzin bezrolnych w środkowych i wschodnich regionach Polski, najczęściej było to przekazanie gospodarstw innym użytkownikom w związku z osiągnięciem wieku starości demograficznej i zakończeniem okresu aktywności ekonomicznej. Napływ do grupy bezrolnych osób w starszym wieku znalazł między innymi odzwierciedlenie w stosunkowo dużym udziale rodzin utrzymujących się głównie ze świadczeń emerytalnych bądź rentowych. Takie sytuacje najczęściej występowały na terenach środkowowschodnich. Wśród mieszkających na tym obszarze rodzin bezrolnych objętych badaniami w 2000 roku aż 58% stanowiły jednostki, których główny przychód pochodził z tytułu otrzymywanej emerytury lub renty. Dla porównania w makroregionie południowo-wschodnim w analogicznej sytuacji znajdowało się tylko 38% rodzin bezrolnych.

W zestawieniu danych na temat rodzajów źródeł utrzymania wiejskich rodzin bezrolnych wyodrębniono również grupę bezrobotnych, tj. tych rodzin, dla których najwyższy przychód rodziny stanowiły otrzymywane zasiłki w związku z pozostawaniem bez pracy. Mimo że rodzaj środków finansowych łączył tę zbiorowość z beneficjentami świadczeń społecznych (niezarobkowe źródła przychodu), to tytuł ich otrzymywania był powiązany z pozarolniczą aktywnością zawodową mieszkańców wsi, i w tym sensie była to grupa, której status społeczny uznać należy za zbliżony do rodzin pracowniczych. Z materiałów ankietowych wynikało, że w badanej próbie rodziny utrzymujące się głównie z zasiłków dla bezrobotnych stanowiły stosunkowo niewielką zbiorowość. Najwięcej było ich na terenach północnych, które od wielu lat wyróżniają się szczególnie wysokim niedoborem miejsc prac dla mieszkańców wsi. Obecność

w wiejskiej społeczności rodzin, których najwyższym przychodem były zasiłki dla bezrobotnych świadczy przede wszystkim o trudnościach na jakie napotykały wiejskie rodziny bezrolne w osiągnięciu stabilności ekonomicznej w nowych uwarunkowaniach społeczno-gospodarczych. Aczkolwiek zbiór osób znajdujących się w tak ekstremalnej sytuacji był stosunkowo niewielki, można szacować, że w takich warunkach żyje około 158 tys. wiejskich rodzin bezrolnych.

Zaprezentowana charakterystyka badanej kategorii rodzin według źródeł utrzymania wskazuje na dość dychotomiczny podział tej grupy na rodziny pracownicze i emeryckie. Jest to konsekwencja mechanizmów, które przez wiele dziesięcioleci decydowały o procesach przemian w strukturze społeczno-ekonomicznej wsi. Jak wynikało z badań przeprowadzonych w 2002 roku tylko w części wsi wyodrębnianie się grupy wiejskich rodzin bezrolnych było powiązane z wielofunkcyjnym rozwojem wsi i pozarolniczą działalnością gospodarczą. Takie procesy miały bardzo zróżnicowane natężenie przestrzenne i zaznaczyły się głównie w południowej części kraju.

Charakterystyka wiejskich rodzin bezrolnych pod względem źródeł utrzymania, podobnie jak i inne cechy społeczne i ekonomiczne tej zbiorowości, potwierdziła istotną rolę tej grupy w całokształcie procesów przemian zachodzących w wiejskich strukturach, zwłaszcza w odniesieniu do zmian w zasobach ludzkich związanych z gospodarstwami rolnymi.

4.2. Poziom przychodów

Niezależnie od powiązań pomiędzy źródłami utrzymania rodzin bezrolnych i tendencjami przemian zachodzących wśród ludności pochodzącej z gospodarstw rolnych, charakter przychodów badanej grupy bezpośrednio oddziałuje na jej materialne warunki bytu.

Z danych dotyczących rocznych przychodów w wiejskich gospodarstwach domowych można wyliczyć, że w 2000 roku w rodzinach niechłopskich dysponowano średnio 17,5 tys. zł, przy czym w odniesieniu do rodzin utrzymujących się z zarobków było to 22,2 tys. zł, natomiast w rodzinach emeryckich 10,6 tys. zł (tab. 16). W porównaniu z rodzinami o jednym źródle dochodu w lepszej kondycji finansowej były jednostki czerpiących przychody z kilku różnych tytułów, w tym przypadku średnio na jedną rodzinę była to suma w wysokości 21,8 tys. zł. Jednak należy pamiętać, że taka sytuacja dotyczyła tylko około jednej trzeciej ogółu rodzin nierolniczych.

Należy dodać, że roczne przychody rodzin niechłopskich były niższe niż rodzin związanych z gospodarstwami rolnymi, gdzie stanowiły średnio

24,2 tys. zł. Także w tym przypadku istotne znaczenie miał fakt, że o ile w rodzinach niechłopskich przeważały jednostki z jednym rodzajem przychodów, to w rodzinach związanych z gospodarstwami rolnymi sytuacja była odwrotna i większość posiadała kilka różnych źródeł przychodów (80%).

Z zestawienia danych dotyczących wysokości przychodów w rodzinach niechłopskich w latach 1996 i 2000 wynikało, że w tym okresie sytuacja materialnych warunkach bytu charakteryzowanej grupy rodzin uległa znaczącej poprawie. W odniesieniu do rodzin utrzymujących się ze źródeł zarobkowych średnia wielkość przychodów powiększyła się z 14 do 22 tys. zł, a w przypadku rodzin żyjących ze źródeł niezarobkowych z 6 do 11 tys. zł.

Tabela 16. Średnie roczne przychody w tys. zł w przeliczeniu na rodzinę

Makroregiony	Ogółem w badanej próbie	W tym w rodzinach		Z kilkoma źródłami dochodu
		zarobkowych	emeryckich	
Ogółem	17,5	22,2	10,6	21,8
Środkowozachodni	16,6	20,6	10,5	21,2
Środkowowschodni	14,7	19,3	10,5	19,1
Południowo-wschodni	22,1	28,1	11,1	25,9
Południowo-zachodni	17,3	21,0	10,6	21,7
Północny	16,3	19,4	10,5	19,6

Źródło: Ankieta IERiGŻ 2000.

W 2002 roku, podobnie jak i w latach wcześniejszych, utrzymywało się pewne przestrzenne zróżnicowanie w materialnych warunkach bytu rodzin bezrolnych. Stosunkowo najlepiej żyło się rodzinom z makroregionu południowo-wschodniego – średnio na rodzinę wypadało tam rocznie 22 tys. zł, natomiast najniższymi zasobami materialnymi dysponowały rodziny z makroregionu środkowowschodniego – analogiczny wskaźnik wynosił tam niespełna 15 tys. zł. O tych rozbieżnościach decydowała głównie wielkość udziału rodzin żyjących głównie z pracy wśród ogółu bezrolnych oraz charakter zatrudnienia tych osób. Przychody rodzin utrzymujących się z zarobkowania były bowiem zdecydowanie wyższe niż pozostałych. W konsekwencji na tych terenach, gdzie zarobkowanie było relatywnie duże, wyższe były również przychody rodzin bezrolnych. Te rozbieżności dodatkowo wzmacniało nierównomierne rozpowszechnienie pracy na własny rachunek. Ze względu na to, że prowadzenie własnej firmy przynosiło zazwyczaj wyższe dochody niż praca najemna (średnio były one wyższe aż o 45%), tam gdzie w tej formie zarabkowało relatywnie więcej osób, wyższe były także średnie przychody ogółu zamieszkałych tam rodzin bezrol-

nych. Należy przy tym zaznaczyć, że na obszarze południowo-wschodnim, który wyróżniał się pod względem zaawansowania w procesach wielofunkcyjnego rozwoju wsi i podejmowania nierolniczej działalności gospodarczej, przychody rodzin utrzymujących się z prowadzenia własnej firmy przeciętnie były o 25% wyższe niż na innych terenach kraju.

Odmienne niż w odniesieniu do rodzin utrzymujących się z zarobków, na przestrzenne zróżnicowanie w położeniu materialnym rodzin bezrolnych oddziaływał odsetek rodzin emeryckich. Średnia wielkość przychodów w tej grupie była przestrzennie dość wyrównana i jedynie w wielokrotnie wymienianym już makroregionie południowo-wschodnim były one nieco wyższe niż w pozostałych częściach kraju, co wiązało się ze stosunkowo wysokim udziałem emerytów z tytułu pracy poza rolnictwem, w przypadku których uzyskiwane świadczenia były zazwyczaj nieco wyższe niż wypłaty z ubezpieczenia rolniczego.

Z punktu widzenia oceny poziomu bytowego zazwyczaj za bardziej wiarygodny wskaźnik niż przychód rodziny uznaje się jego wartość w przeliczeniu na jedną osobę w rodzinie. Z przeprowadzonych analiz wynikało, że wielkość tego wskaźnika we wszystkich wyróżnianych kategoriach wiejskich rodzin bezrolnych była dość wyrównana i kształtowała się na poziomie około 6 tys. zł w skali roku. Wynikało to z różnic pomiędzy liczbą osób w porównywanych grupach rodzin. W przypadku jednostek utrzymujących się z pracy było to średnio 350 osób na 100 rodzin, wśród utrzymujących się ze świadczeń społecznych analogiczny wskaźnik wynosił 180 osób na 100 rodzin. Najliczniejsze pod względem liczby osób były rodziny utrzymujące się z kilku różnych źródeł, w ich przypadku na 100 rodzin wypadało średnio 400 osób.

Należy zastrzec, że chociaż przy przeliczeniu dochodów rodzin bezrolnych średnio na jedną osobę, różnice w ich wysokości ulegały znacznemu spłaszczeniu, to jednocześnie utrzymywały się już wcześniej opisane odmienności regionalne, przy czym w tym przypadku dały o sobie znać także problemy społeczne wynikające z dużej skali bezrobocia. Wyrazem tego był relatywnie najniższy w skali kraju wskaźnik dochodu na jedną osobę w rodzinach bezrolnych zamieszkałych w makroregionie północnym. Jego średnia wysokość wynosiła tam niespełna 5 tys. zł, podczas gdy w przodującym pod względem wysokości dochodu na jedną osobę makroregionie południowo-wschodnim wartość tego wskaźnika wynosiła prawie 7 tys. zł.

Interpretując dysproporcje regionalne w poziomie przychodów rodzin bezrolnych trzeba brać pod uwagę, że na poszczególnych terenach zaznacza się również istotne zróżnicowanie na szczeblu lokalnym i w każdym z wymienionych makroregionów można wyodrębnić wsie i gminy, których zaawansowanie w procesach wielofunkcyjnego rozwoju wsi, podejmowania nierolniczej działal-

ności gospodarczej jest relatywnie wysokie, oraz miejscowości, w których nie podjęto żadnych działań dostosowawczych do nowych uwarunkowań ekonomicznych, i w których poziom życia ludności jest szczególnie niski.

4.3. Wyposażenie gospodarstw domowych

Przy określaniu poziomu życia ludności podstawowe znaczenie ma standard użytkowanych mieszkań i wyposażenie gospodarstw domowych. Odnośnie warunków bytowych wiejskich rodzin bezrolnych pewnych informacji z tego zakresu dostarczyły cytowane już wielokrotnie wyniki badań ankietowych prowadzonych w IERiGŻ.

W przeszłości, kiedy kategorię bezrolnych tworzyły głównie młode rodziny pracownicze, w tym osoby zatrudnione w uspołecznionym rolnictwie, które miało własne zaplecze komunalne, standard ich mieszkań był na ogół wyższy niż rodzin rolniczych. Współcześnie, wraz z napływem do grona bezrolnych coraz bardziej licznej grupy emerytów i rencistów warunki mieszkaniowe tej części mieszkańców wsi uległy znacznemu zróżnicowaniu [2].

Tabela 17. Wyposażenie mieszkań rodzin bezrolnych według głównych źródeł utrzymania

Procent domów wyposażonych w					
wodę bieżącą		łazienkę	bojler	WC	CO
ogółem	w tym z wodociągu				
razem w badanych rodzinach					
91,3	70,1	76,3	70,2	73,2	65,0
w rodzinach zarobkowych					
96,4	71,3	87,2	79,8	84,3	78,2
w rodzinach emerytów i rencistów					
86,1	69,2	65,6	60,5	61,9	52,3

Źródło: Ankieta IERiGŻ 2000.

Zebrane w 2000 roku materiały ankietowe wykazały wyraźną zależność pomiędzy wyposażeniem mieszkania w bieżącą wodę i podstawowe urządzenia sanitarne, a statusem społeczno-ekonomicznym rodziny (tab. 17). Jak wynikało z zebranych danych stosunkowo najlepszy standard miały mieszkania rodzin utrzymujących się z pracy zarobkowej, natomiast słabszym wyposażeniem cechowały się domostwa emerytów i rencistów. Oznacza to, że wiejskie gospodar-

stwa domowe w niejednakowym stopniu skorzystały z postępu w infrastrukturze technicznej jaki dokonał się na wsi w okresie ostatnich kilkunastu lat. Dotyczyło to zwłaszcza tych inwestycji, które wiązały się z relatywnie wysokimi kosztami eksploatacyjnymi. O znaczeniu tego czynnika świadczyły stosunkowo najwyższe dysproporcje w częstości instalacji centralnego ogrzewania. Z tej formy ogrzewania domów korzystało prawie 80% rodzin zarobkowych i tylko niewiele ponad połowa rodzin emerytów i rencistów. Istotne różnice w wyposażeniu mieszkań porównywanych grup ludności bezrolnej wystąpiły także w odniesieniu do posiadania WC oraz łazienki.

Konsekwencją odmienności w standardzie domów wyróżnionych kategorii rodzin bezrolnych było zróżnicowanie przestrzenne w warunkach mieszkaniowych tej grupy (tab. 18). Na terenach, gdzie wśród bezrolnych przeważały rodziny pracownicze oraz prowadzące działalność gospodarczą na własny rachunek, wyposażenie mieszkań było na stosunkowo wyższym poziomie niż w regionach, w których większość stanowili utrzymujący się głównie z emerytur i rent. Wpływ rodzaju głównego źródła utrzymania na różnice w standardzie budynków mieszkalnych badanej grupy najsilniej zaznaczył się przy porównaniu sytuacji w zakresie wyposażenia domów rodzin bezrolnych w makroregionie południowo-wschodnim oraz środkowowschodnim.

Tabela 18. Przestrzenne różnice w wyposażeniu domów rodzin bezrolnych

Makroregiony	Procent domów wyposażonych w					
	wodę bieżącą		łazienkę	bojler	WC	CO
	ogółem	w tym z wodociągu				
Ogółem	91,3	70,1	76,3	70,2	73,2	65,0
Środkowozachodni	93,3	91,0	71,2	66,3	67,6	54,9
Środkowowschodni	86,1	63,6	68,1	65,3	65,5	58,4
Południowo-wschodni	90,1	61,8	82,0	75,6	80,3	72,4
Południowo-zachodni	94,2	63,4	78,8	68,8	72,7	62,2
Północny	95,8	83,2	81,2	73,9	78,7	73,7

Źródło: Ankieta IERiGŻ 2000.

W zestawieniu danych dotyczących przestrzennych różnic w standardzie mieszkań rodzin bezrolnych zaznaczyła się również relatywnie dobra sytuacja w tym zakresie w makroregionie północnym, co przynajmniej po części łączyć należy z zaszczościami związanymi z budownictwem mieszkań zakładowych dla pracowników rolnictwa uspołecznionego.

Obserwowane na podstawie materiałów ankietowych zmiany w strukturze

demograficznej i w źródłach utrzymania rodzin bezrolnych (napływ rodzin emeryckich) spowodowały, że warunki mieszkaniowe tej grupy ogólnie stały się relatywnie gorsze niż ludności z rodzin rolniczych. Dla porównania – 81% mieszkań użytkowników gospodarstw rolnych było wyposażonych w łazienkę (podczas gdy wśród bezrolnych 76%), a 71% posiadało centralne ogrzewanie (65% u bezrolnych).

Opisane dysproporcje w wyposażeniu mieszkań poszczególnych grup wiejskiej ludności nie zmieniają faktu, że w okresie ostatnich czterech lat nastąpiła znacząca poprawa w tym zakresie (tab. 19). W odniesieniu do wiejskich rodzin bezrolnych zwiększyła się przede wszystkim częstość instalacji centralnego ogrzewania (z 51,5% w 1996 roku do 65% w 2000 roku), duży wzrost odnotowano również w odsetku mieszkań posiadających WC (z 61 do 73%).

Poprawa warunków bytowych rodzin niechłopskich uwidoczniła się nie tylko w coraz lepszym standardzie wyposażenia budynków mieszkalnych w podstawowe urządzenia techniczno-sanitarne, ale dotyczyła również wyposażenia gospodarstw domowych w wybrany sprzęt AGD/RTV oraz środki transportu (samochód osobowy).

Tabela 19. Wyposażenie gospodarstw domowych rodzin bezrolnych w wybrane dobra

Wyszczególnienie	Procent rodzin według stanu posiadania	
	1996 rok	2000 rok
Sprzęt AGD		
Kuchnia gazowa, elektryczna	76,9	88,5
Kuchnia mikrofalowa	3,8	11,7
Zamrażarka	31,0	35,0
Lodówka	92,7	97,7
Pralka automatyczna	32,0	46,9
Sprzęt RTV		
Telewizor kolorowy	73,0	87,1
Magnetowid	29,6	33,5
Antena satelitarna	8,7	20,5
Inne		
Telefon przewodowy	13,8	51,5
Telefon komórkowy	0,3	9,6
Komputer	3,2	6,5
Samochód osobowy	33,3	36,0

Źródło: Ankieta IERiGŻ 2000.

Dane z badań przeprowadzonych w 2000 roku wskazują, że w porównaniu do roku 1996, w stosunku do wszystkich wyodrębnionych dóbr nastąpiła poprawa pod względem częstości ich posiadania. Na szczególną uwagę zasługu-

je wzrost rozpowszechnienia tych przedmiotów i urządzeń, które dotąd w wiejskim środowisku uchodziły za dobra luksusowe, i w które wieś była zdecydowanie słabiej wyposażona niż gospodarstwa domowe w miastach. Dotyczyło to zarówno nowoczesnych urządzeń w gospodarstwie domowym (znaczący wzrost odsetka rodzin posiadających pralki automatyczne), jak i postępu w korzystaniu z coraz lepszego sprzętu TV (poważnie zwiększył się odsetek właścicieli kolorowych telewizorów). Obok tego wyraźnej poprawie uległ dostęp do urządzeń, które dotychczas, ze względu na opóźnienia w rozwoju infrastruktury technicznej, na wsi były stosunkowo słabo rozpowszechnione. Świadczył o tym przede wszystkim prawie czterokrotny wzrost odsetka rodzin, które w swoich domach miały zainstalowane aparaty telefoniczne. Spektakularnie, bo aż do jednej piątej charakteryzowanego zbioru powiększyła się liczba posiadaczy anten satelitarnych. W porównywanych latach zaznaczył się także dynamiczny wzrost w stanie posiadania sprzętu, który na wsi niezmiennie jest relatywnie rzadki. Dotyczyło to na przykład telefonów komórkowych, którymi w 1996 roku dysponowało zaledwie 0,3% rodzin bezrolnych, a w 2000 roku ich odsetek stanowił już prawie 10%. Ponad trzykrotnie wzrosła częstość posiadania kuchenek mikrofalowych (z niespełna 4 do prawie 12%), dwukrotnie zwiększył się odsetek rodzin wyposażonych w komputer (z 3 do 6%).

Korzystne zmiany jakie w latach 1996-2000 odnotowano w częstości posiadania wybranych dóbr trwałego użytku w niejednakowym stopniu dotyczyły wszystkich rodzin bezrolnych. Podobnie jak w wyposażeniu budynków mieszkalnych, także w tym przypadku zaznaczyły się istotne różnice w zależności od kategorii społeczno-ekonomicznej rodziny (wykres 3).

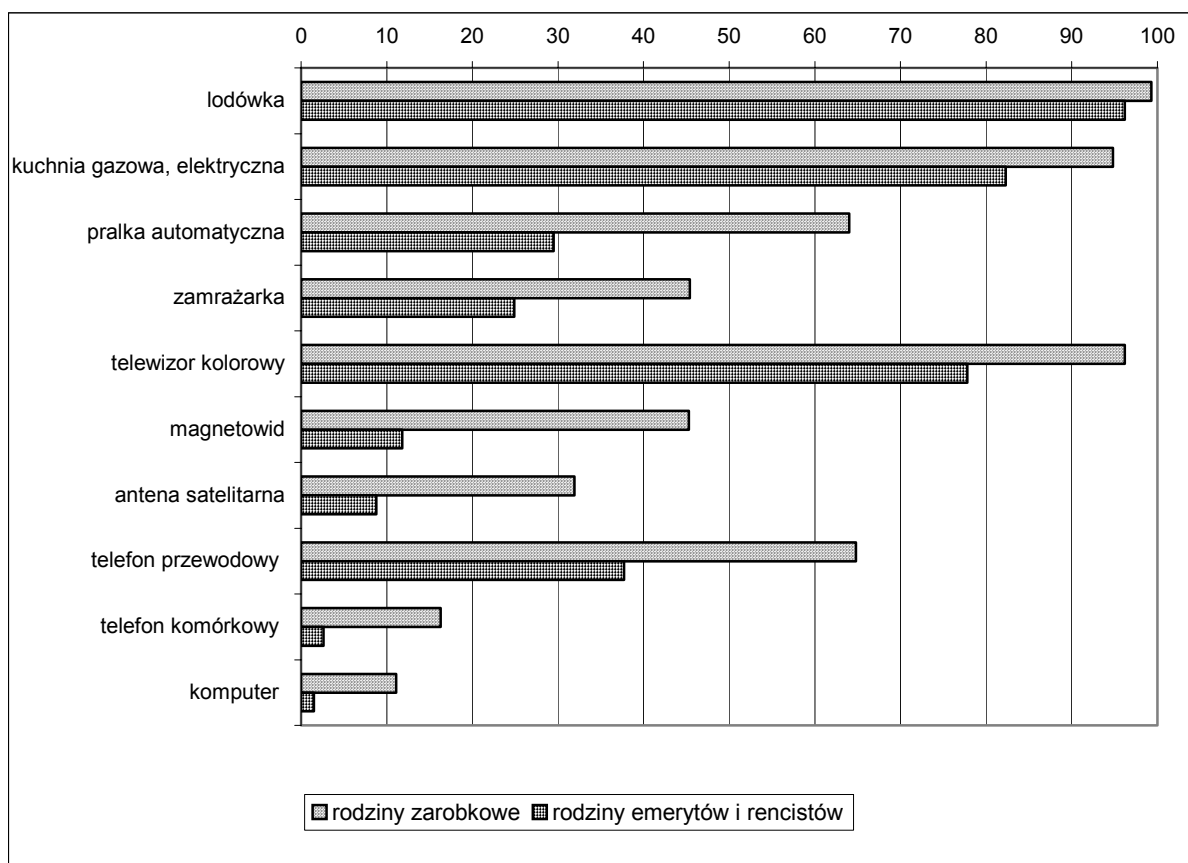
Poza lodówką, która była jednakowo rozpowszechniona w obu wyróżnionych typach gospodarstw domowych wiejskich rodzin bezrolnych, w przypadku wszystkich pozostałych porównywanych dóbr, lepiej były wyposażone rodziny utrzymujące się ze źródeł zarobkowych, natomiast gospodarstwa domowe rodzin emerytów i rencistów były zdecydowanie uboższe. Duże rozpiętości w skali posiadania zaznaczyły się głównie w odniesieniu do tych przedmiotów, które były relatywnie drogie, stanowiły rzadkość w wiejskich gospodarstwach domowych bądź ich użytkowanie było wysoko cenione tylko przez część członków rodzin (na przykład młodzież, przedstawicieli określonych grup zawodowych). W konsekwencji, przedmiotów takich jak kamera wideo, komputer czy telefon komórkowy rodziny emeryckie niemalże w ogóle nie posiadały.

Dysproporcje na niekorzyść rodzin utrzymujących się głównie z przychodów niezarobkowych dotyczyły również częstości posiadania przedmiotów szczególnie przydatnych i cenionych w gospodarstwach domowych. Na przykład w zamrażarki było wyposażonych 45% rodzin zarobkowych i tylko 25%

rodzin emeryckich. Jeszcze większe różnice dotyczyły częstości posiadania pralki automatycznej, którą dysponowało 64% rodzin utrzymujących się głównie z zarobków i tylko 30% rodzin z dochodami niezarobkowymi.

Opisane odmienności w wyposażeniu rodzin bezrolnych według ich głównego źródła utrzymania przekładały się na różnice regionalne w tym zakresie. Na terenach, gdzie relatywnie dużo było rodzin utrzymujących się z pracy zarobkowej, stan posiadania przedmiotów trwałego użytku był wyższy niż na terenach, gdzie znaczącą część bezrolnych tworzyły rodziny emeryckie.

Wykres 3. Wyposażenie gospodarstw domowych rodzin w wybrane dobra według głównego źródła utrzymania rodzin bezrolnych



Źródło: Ankieta IERiGŻ 2000.

W konsekwencji najlepiej były wyposażone gospodarstwa domowe mieszkańców makroregionu południowo-wschodniego, natomiast najskromniejszy dobytek posiadały rodziny z makroregionu środkowowschodniego.

Uzupełnieniem informacji o wyposażeniu gospodarstw domowych rodzin niechłopskich były informacje dotyczące odczuć tej grupy odnośnie oceny stanu posiadania. Niezależnie od głównego źródła utrzymania większość badanych

była zdania, że ich dobytek jest zbyt skromny w stosunku do istniejących potrzeb. Takie opinie wyrażało 76% z rodzin utrzymujących się wyłącznie lub głównie z pracy oraz 69% rodzin, w których najwyższe przychody pochodziły ze świadczeń społecznych. Należy jednak zastrzec, że rodziny emeryckie najczęściej skarżyły się na niski standard wyposażenia mieszkań – brak bieżącej wody, łazienki i toalety (11%) oraz centralnego ogrzewania (14%), a więc utrudnień w dostępie do podstawowych urządzeń cywilizacyjnych. W rodzinach zarobkowych natomiast najczęściej niezrealizowane potrzeby dotyczyły wyposażenia gospodarstw domowych w nowoczesny sprzęt mechaniczny (w 12% rodzin wskazywano na brak pralki automatycznej) oraz nieposiadania własnego środka transportu (w 9% rodzin). Ponadto w około 10% z obu grup rodzin wskazywano na utrudnienia wynikające z braku podłączy telefonicznych.

Asortyment dóbr jakie wymieniano wskazując na braki w stanie posiadania dotyczył na ogół podstawowych przedmiotów typowych dla współczesnego gospodarstwa domowego oraz urządzeń technicznych w jakie wyposażone jest standardowe mieszkanie. Uznać zatem należy, że niezrealizowane potrzeby bezrolnych mieszkańców wsi wskazywały przede wszystkim na niedostatek i skromne warunki bytu znacznej części charakteryzowanej grupy. Poczucie społecznego upośledzenia w tym zakresie potęgować mogły doświadczenia z okresu PRL-u, kiedy przynależność do grupy wiejskich bezrolnych była bardzo często powiązana z awansem społecznym i ekonomicznym. Taka zależność w okresie transformacji ustrojowej uległa znacznemu osłabieniu i poprawa warunków bytowych wielu rodzin bezrolnych następowała wolniej niż innych kategorii wiejskich rodzin.

Wnioski i uwagi końcowe

Zaprezentowana charakterystyka wiejskiej populacji żyjącej poza gospodarstwami rolnymi wykazała przede wszystkim, że jest to grupa, która stanowi coraz bardziej znaczącą część mieszkańców wsi i nie można tego środowiska utożsamiać wyłącznie z działalnością rolniczą. W pełni potwierdzają to wstępne materiały z najnowszych badań ankietowych przeprowadzonych w 2005 roku. Wynika z nich, że aż 57% rodzin z ogółu wiejskiej społeczności żyje poza gospodarstwami rolnymi. Na niektórych obszarach, a zwłaszcza południowo-zachodnich i północnych, udział tej grupy stanowi trzy czwarte ogółu wiejskich rodzin. Nawet na wschodnich terenach kraju, a więc tam, gdzie gospodarstwa rolne cechowały się szczególnie tradycyjnymi formami powiązań rodzinnych, niezależnie od statusu ekonomicznego poszczególnych osób, prawie połowę

wiejskiej społeczności tworzą rodziny bezrolne.

Powiększanie się udziału ludności żyjącej poza gospodarstwami rolnymi ma wieloaspektowe znaczenie przy określaniu przemian zachodzących na obszarach wiejskich. Przede wszystkim świadczy to o pomniejszaniu się roli rolnictwa w wyznaczaniu sytuacji ekonomicznej mieszkańców wsi. W okresie ostatnich kilkunastu lat to ograniczenie stosunkowo szybko zaczęło się pogłębiać. W przeszłości podstawowym mechanizmem zmniejszania się ekonomicznego uzależnienia mieszkańców wsi od gospodarstwa było powszechne odchodzenie młodzieży wiejskiej do zawodów nierolniczych. Motywacją takiego postępowania była przede wszystkim możliwość szybkiego awansu społecznego, nierzadko wiązało się to również z planami migracji ze wsi [4]. W ostatnim dziesięcioleciu przyczyn odchodzenia od rolnictwa należy poszukiwać przede wszystkim w zmianach, jakie nastąpiły w tym dziale gospodarki pod wpływem nowych uwarunkowań makroekonomicznych, a zwłaszcza działalności w warunkach dużej konkurencji oraz konieczności ograniczania kosztów produkcji. Wobec znacznego rozdrobnienia agrarnego, które cechuje polskie gospodarstwa bardzo szybko narastać zaczęło bezrobocie ukryte w rolnictwie i niezależnie od skali nierównowagi na rynku pracy, to właśnie sytuacja w rolnictwie wymuszać zaczęła poszukiwanie innego źródła przychodów pieniężnych. W efekcie, mimo że grupa wiejskich rodzin bezrolnych bardzo silnie odczuła wszystkie ujemne konsekwencje restrukturyzacji gospodarki, liczebne powiększanie się tej kategorii wiejskich rodzin nie uległo zahamowaniu. Ponadto, po części z racji zwiększonego zainteresowania młodych mieszkańców wsi przejmowaniem gospodarstw drogą należnej prawem sukcesji, do grona bezrolnych w silniejszym stopniu niż w okresach wcześniejszych napływać zaczęli emerytowani rolnicy.

Mechanizmy wyodrębniania się nowych rodzin bezrolnych w połączeniu z naturalnymi procesami demograficznymi spowodowały, że wiejskie rodziny bezrolne dość proporcjonalnie podzieliły się na grupę relatywnie młodych osób utrzymujących się z zarobkowania oraz grupę emerytów i rencistów. W odróżnieniu od rodzin rolniczych, wśród których większość stanowiły jednostki czerpiące swoje dochody z kilku różnych źródeł, w odniesieniu do przeważającej części charakteryzowanej zbiorowości zazwyczaj był to tylko jeden rodzaj przychodów, co przekładało się na ogólnie relatywnie niski poziom warunków bytowych.

W odniesieniu do całej analizowanej zbiorowości rozróżnienie według głównego źródła dochodu (praca, świadczenia społeczne) wykazało, że zbiorowość rodzin niechłopskich rozdziela się mniej więcej na połowę. Jednak w ujęciu przestrzennym zaznaczyły się dość istotne różnice w relacjach pomiędzy wyodrębnionymi zbiorami. Na terenach południowych i północnych, a więc tam

gdzie w skład bezrolnych wchodziły osoby relatywnie młode, a rozwój obszarów wiejskich od wielu lat łączył się z rozpowszechnieniem pracy poza rolnictwem, relatywne najwięcej rodzin utrzymywało się z zarobkowania. W makroregionie południowo-wschodnim udział rodzin niechłopskich o takim statusie stanowił 62%.

Odmierna sytuacja dotyczyła środkowych części kraju. Na tych obszarach, zwłaszcza w okresie transformacji ustrojowej, do grona rodzin bezrolnych licznie napływali emerytowani rolnicy. W konsekwencji ludność bezrolna zamieszkała na wymienionych terenach cechowała się relatywnie dużym udziałem osób w starszym wieku oraz rodzin, których dochody pochodziły głównie ze świadczeń emerytalnych i rentowych. W makroregionie środkowowschodnim, gdzie to zjawisko zaznaczyło się najsilniej, z dochodów pochodzących z tytułu rent i emerytur utrzymywało się 58% bezrolnych.

Większość wśród utrzymujących się z zarobkowania stanowiły rodziny pracownicze, tj. takie, których dochody pochodziły z pracy najemnej. Zaledwie około 6% wiejskich rodzin bezrolnych posiadało przychód z prowadzenia działalności gospodarczej prowadzonej na własny rachunek. Badania wykazały, że w tej zbiorowości taka sytuacja zdarzała się dwukrotnie rzadziej niż wśród rodzin posiadających gospodarstwa rolne. Należy uznać, że ta forma zarobkowania ciągle stanowi dla wiejskich rodzin bezrolnych mało dostępną drogę w organizowaniu podstawowego źródła utrzymania i uzyskiwania stabilności ekonomicznej. Wśród przyczyn istniejącej sytuacji należy przede wszystkim uwzględnić brak doświadczenia w podejmowaniu takich działań, ponieważ przed transformacją ustrojową najsilniejszy wpływ na liczebność i status bezrolnych miał chłonny rynek pracy. Istotne znaczenie mają również utrudnienia wynikające z ograniczeń kapitałowych i kwalifikacyjnych osób z tej grupy.

Czynniki powodujące, że wiejska ludność bezrolna stosunkowo rzadko podejmuje się zakładania własnych firm, nie oznacza, że nie ma w tej grupie potencjalnych możliwości samoorganizacji miejsc pracy. Istotny wpływ na uaktywnienie takich postaw mają inicjatywy lokalne oraz przykład udanych przedsięwzięć. Z przeprowadzonych badań wynikało, że w grupie rodzin bezrolnych rozpowszechnienie działalności gospodarczej na własny rachunek następowało na zasadzie włączania się w już wcześniej zaawansowane procesy wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich. Przykładem takich zależności był relatywnie wysoki odsetek rodzin bezrolnych utrzymujących się z pracy na własny rachunek w makroregionie południowo-wschodnim. Jest to teren o dużym rozdrobnieniu agrarnym i wieloletnich tradycjach zarobkowania ludności wiejskiej. Dodatkowo, zróżnicowane warunki geograficzno-przyrodnicze spowodowały, że wiele z wiejskich miejscowości położonych w tej części kraju mogło wyko-

rzystać dogodnie położenie na rzecz rozwoju zróżnicowanych form nierolniczej działalności gospodarczej (walory krajobrazowe, położenie niedalekie od przejść granicznych).

Na południowych terenach Polski od wielu dziesięcioleci licznie były migracje zarobkowe, a powracające z nich osoby często zakładały własne firmy, nie tylko inwestując w ten sposób zarobione środki pieniężne, ale także wykorzystując doświadczenia zawodowe nabyte podczas pracy w krajach o zaawansowanej gospodarce rynkowej. Część z pozbawionej możliwości najemnego zatrudnienia wiejskiej ludności bezrolnej starała się przejmować te umiejętności na zasadzie obserwacji i naśladownictwa poczynań sąsiadów. W konsekwencji opisywanych mechanizmów, w makroregionie południowo-wschodnim odsetek rodzin niechłopskich utrzymujących się z pracy na własny rachunek stanowił prawie 9% i tym samym był o jedną trzecią wyższy niż średnio w całym charakteryzowanym zbiorze.

Podsumowując wyniki badań nad ludnością niechłopską w okresie transformacji ustrojowej należy podkreślić, że chociaż straciła ona swoją dawną rolę w kreowaniu procesów przeobrażeń społeczno-ekonomicznych wsi i rolnictwa, to w dalszym ciągu jej, coraz bardziej liczebnie istotna, obecność w wiejskich strukturach wywiera znaczący wpływ na tendencje przeobrażeń tego środowiska i rozwój nierolniczych dziedzin gospodarczych.

Obserwowane podczas ostatniego dziesięciolecia zmiany w statusie społeczno-ekonomicznym członków wiejskich społeczności wskazują na postępujące zmniejszanie się roli rolnictwa w źródłach utrzymania mieszkańców wsi. Jeżeli do grona rodzin bezrolnych dodać użytkowników gospodarstw rolnych o obszarze do 2 ha UR (około 90% z nich jest nieobecnych na rynku rolnym), to można szacować, że w próbie objętej badaniem IERiGŻ-PIB w 2005 roku, co najmniej 65% z nich nie było ekonomicznie powiązanych z działalnością rolniczą. Zauważone tendencje dokumentują przede wszystkim jak istotne znaczenie dla rozwoju społeczno-ekonomicznego obszarów wiejskich ma wzrost w rozpowszechnieniu nierolniczej działalności gospodarczej.

LITERATURA

- [1] Michna W., *Bezrobocie na wsi*, IERiGŻ, Warszawa 1996.
- [2] Ostrowski L.: *Mieszkania ludności wiejskiej i ich wyposażenie*, Komunikaty, Raporty, Ekspertyzy z. 348, IERiGŻ, Warszawa 1993.
- [3] *Przedsiębiorczość na obszarach wiejskich*, [w:]. *W stronę wsi wielofunkcyjnej*, praca zbiorowa pod redakcją K. Duczkowskiej-Małysz, IRWiR PAN, Warszawa 1993.
- [4] Rosner A., *Migracje wieś – miasto, a przepływy między typami gospodarstw domowych ludności wiejskiej*, IRWiR PAN, Warszawa 1991.
- [5] Sikorska A., *Niektóre problemy rynku pracy na wsi*, Komunikaty, Raporty, Ekspertyzy z. 314, IERiGŻ, Warszawa 1993.
- [6] Sikorska A., *Przemiany społeczno-ekonomicznej struktury niechłopskiej ludności wiejskiej*, Studia i Monografie nr 73, IERiGŻ, Warszawa 1995.
- [7] Sikorska A., *Zmiany strukturalne na wsi i w rolnictwie w latach 199- 2000, a wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich*, IERiGŻ, Warszawa 2001.
- [8] Turski R., *Przemiany struktury społecznej wsi*, [w:] *Struktura i dynamika społeczeństwa polskiego*, PWN, Warszawa 1970.